Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) NIEDZIELA, 29 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU 298

Komunikat

o obradach Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 28 października 1950 roku

WARSZAWA PAP — Na porządku obrad wieczornego posiedzenia Sejmu, dnia 28 bm. rozpatrywana była ustawa wniesiona przez Radę Państwa i Rząd RP, dotycząca zmiany systemu pieniężnego.

Ustawę referował Minister Finansów, Konstanty Dąbrowski.

W dyskusji nad ustawą głos zabrali: przewodniczący CRZZ, poseł W. Kłosiewicz (PZPR) oraz przewodniczący ZSCh, poseł Ozga — Michalski (ZSL).

Ustawa o zmianie systemu pieniężnego przyjęta została jednomyślnie.

Równocześnie Sejm uchwalił ustawę o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny oraz o zaostrzeniu kar za niektóre przestępstwa dewizowe.

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

z dnia 28 października 1950 r. w sprawie zmiany systemu pieniężnego

Na podstawie ustawy o zmianie systemu pieniężnego, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu wczorajszym, wprowadzony zostaje z dniem 30 października 1950 r. nowy pieniądz, a mianowicie złoty równy 0,222168 grama czystego złota. W ten sposób gospodarka nasza zostaje oparta na nowej, wysokowartościowej walucie, której wartość określona jest w złocie.

Zmiana systemu pieniężnego stała się konieczna z następujących względów:

1 Weszliśmy w okres Sześcioletniego Planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Wykonanie tego planu wymaga oparcia całej gospodarki na trwałej walucie, której siła nabywcza będzie stale wzrastać. Nasza dotychczasowa waluta nie odpowiadała tym warunkom, gdyż powstała w okresie, kiedy trwała jeszcze wojna (styczeń 1945 r.) i gdy system walutowy był całkowicie podważony przez okupanta. W związku z tym dotychczasowa waluta nasza nie mogła być ustalona jako wysokowartościowa, a wartość jej nie mogła być określona w złocie.

Wzmocniona gospodarka Polski Ludowej nie może nadal opierać się na pieniądzu, który powstał w czasie, gdy cała gospodarka była zrujnowana i nieustabilizowana. Wzmocnionej i ustabilizowanej gospodarce musi odpowiadać mocna, trwała i wysokowartościowa waluta.

2 Elementy spekulacyjne i żyjące z wyzysku, wykorzystując trudności okresu powojennego, zdołały nagromadzić wielkie zapasy pieniężne. Daje to możność tym elementom przechwytywać częściowo towary przeznaczone dla pracujących, dezorganizować gdzieniegdzie rynek i uprawiać wciąż jeszcze spekulację.

Przeprowadzenie reformy walutowej pozbawi elementy spekulacyjne poważnej części nagrabionych przez nie kapitałów i spowoduje niewątpliwie dalsze polepszenie sytuacji rynkowej na korzyść ludności pracującej.

3 Fakt istnienia niskowartościowej waluty stwarzał dla wrogów wewnętrznych i zewnętrznych możliwość podważania zaufania do naszego pieniądza i stanowił hamulec dla wzrostu oszczędności ludzi pracy, normalnie postępującego za wzrostem zarobków i dochodów. Jednocześnie zaś istnienie takiej waluty nie stwarzało dostatecznych bodźców dla walki o najoszczędniejsze i najracjonalniejsze prowadzenie gospodarki narodowej.

Ukształtowanie nowej waluty jako wysokowartościowej, o wartości ściśle określonej w złocie, stwarza mocną podstawę dla powszechnego zaufania i szacunku dla pieniądza jako środka lokaty oszczędności, które ze wzrostem zarobków i dochodów ludności pracującej będą stale wzrastać. Nowy pieniądz daje masom pracującym dodatkowe możliwości w walce o najbardziej racjonalną i oszczędną gospodarkę. Jest to podstawowym warunkiem realizacji wielkich zadań Planu Sześcioletniego i dalszego podnoszenia stopy życiowej ludności pracującej.

4 Istnienie niskowartościowej waluty stawiało Polskę w niekorzystnej sytuacji w stosunku do krajów kapitalistycznych. Waluty tych krajów ulegają systematycznej dewaluacji i tracą swą siłę nabywczą. Ten proces dewaluacji jest wynikiem postępującego kryzysu ekonomicznego w krajach kapitalistycznych. Tymczasem u nas ma miejsce stały i szybki rozwój gospodarczy i stale podnosi się stopa życiowa mas pracujących. Wskutek tego jednak, że nasz złoty powojenny ustalony był jako waluta niskowartościowa, nasz wzrost gospodarczy nie znajdował właściwego odbicia walutowego.

Dzięki ustaleniu wysokowartościowego pieniądza uzyskamy właściwe odbicie naszej rosnącej siły gospodarczej i słuszny stosunek do walut państw kapitalistycznych, co uniemożliwi zagranicznym kapitalistom ciągnięcie niczym nie uzasadnionych korzyści w obrocie walutowym z naszym krajem. Dzięki reformie walutowej złoty polski jako nasz narodowy pieniądz zajmie w układzie walut międzynarodowych miejsce, odpowiadające naszej faktycznej sile gospodarczej. Wartość jego będzie określona jako równa rublowi — walucie potężnego mocarstwa socjalistycznego, najmocniejszej walucie świata.

Reforma zostaje przeprowadzona w ten sposób, iż ceny i płace przelicza się według jednakowego dzielnika 100 zł. dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu. W ten sposób zachowany zostaje dotychczasowy układ cen i płac i stworzone zostają warunki dla dalszego wzrostu siły nabywczej pieniądza oraz podnoszenia się stopy życiowej mas pracujących. Ponieważ jednak osiągnięcie tych celów możliwe jest tylko, jeżeli spekulanci i wyzyskiwacze pozbawieni będą nagromadzonych w ich ręku znacznych zasobów gotówki; wymiana gotówki następuje nie w takim stosunku, jak przeliczenie cen i płac (100:3), lecz w stosunku niższym, a mianowicie 100 zł. dotychczasowych za 1 zł. w nowym pieniądzu. Straty poniosą więc przede wszystkim elementy spekulacyjne, które nagromadziły wielkie zasoby gotówki.

Oszczędności ludności pracującej, złożone w kasach oszczędności, przeliczone zostają w takim samym stosunku jak ceny i płace, a więc pozostają nieuszczuplone. Dokonanie wymiany z końcem miesiąca, kiedy ludność pracująca z reguły wydatkowała już otrzymane uposażenia i zarobki, zmniejsza znacznie możliwość poniesienia strat przez robotników i pracowników umysłowych. Pracownikom, którzy ze względu na termin wypłaty mogą posiadać jeszcze gotówkę z poprzedniej wypłaty, wypłacone będzie dodatkowe wynagrodzenie wyrównawcze.

Możliwość poniesienia strat przez pracujących chłopów zmniejszona zostaje na skutek pełnego (na równi z płacami i cenami) przewartościowania wszystkich należności z tytułu skupu i kontraktacji artykułów rolnych i hodowlanych oraz przeliczenia drugiej raty podatku gruntowego i wpłaty na FOR według stosunku 100 zł. dotychczasowych równe 1 zł. w nowym pieniądzu. Gospodarstwa mało i średniorolne mogą ratę tę uiścić w dotychczasowym pieniądzu aż do 5 listopada 1950 r. i oprócz tego uzyskują dalszą możliwość poprawy swego położenia przez znaczne zmniejszenie ich zadłużenia wobec bogaczy wiejskich.

Niemniej jednak przy tak wielkiej i trudnej operacji nie da się uniknąć pewnych strat i ze strony niektórych ludzi pracy. Ludność pracująca miast i wsi jako całość uzyska jednak niewątpliwie wielkie korzyści z tej reformy, a straty poszczególnych osób zostaną szybko i z nadwyżką pokryte przez wprowadzenie nowego, wysokowartościowego pieniądza, który posłuży dalszemu wzrostowi gospodarki i dobrobytu mas pracujących. Nie ulega wątpliwości, że w oparciu o nowy pieniądz, którego siła nabywcza będzie stale wzrastała, ułatwione i przyśpieszone będzie zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce i wzrost materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących, a więc wykonanie podstawowych zadań Planu Sześcioletniego.

Rząd Rzeczypospolitej wyraża przekonanie, że masy pracujące należycie ocenią przełomowe znaczenie reformy walutowej i przez swą świadomą i zdyscyplinowaną postawę przyczynią się do jej szybkiego i sprawnego przeprowadzenia.

Rada Ministrów uchwala co następuje:

I. Nowy pieniądz

1 Z dniem 30 października 1950 r. wprowadza się nowy pieniądz, a mianowicie złoty równy 0,222168 grama czystego złota. Złoty dzieli się na 100 groszy.

2 Narodowy Bank Polski wypuszcza w obieg z dniem 30 października 1950 r. nowe banknoty i monety metalowe (bilon), opiewające na nowy pieniądz.

3 Nowe banknoty wypuszczane będą w odcinkach, opiewających na 2 zł, 5 zł, 10 zł, 20 zł, 50 zł, 100 zł i 500 zł w nowym pieniądzu.

4 Nowe banknoty sporządzone będą na specjalnym trwałym papierze i opatrzone będą w odpowiednie znaki wodne.

5 Monety metalowe (bilon) wypuszczone będą w wartości 1 gr, 2 gr, 10 gr, 20 gr, 50 gr i 1 zł. w nowym pieniądzu.

6 Banknoty, opiewające na złote dotychczasowe przestają być prawnym środkiem płatniczym z upływem dnia 29 października 1950 r. Jednakże w celu umożliwienia ludności nieprzerwanego czynienia zakupów i korzystania z usług postanawia się, że banknotami opiewającymi na złote dotychczasowe w okresie do dnia 5 listopada 1950 r. włącznie płacić można za artykuły spożywcze i codziennego użytku oraz za podstawowe usługi, z tym, że banknoty dotychczasowe ulegają przy tym automatycznemu przeliczeniu według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 1 złotemu w nowym pieniądzu. Listę tych podstawowych artykułów i usług określa odrębna instrukcja Rady Ministrów.

7 Narodowy Bank Polski przeprowadzi wymianę banknotów, opiewających na złote dotychczasowe na nowy pieniądz według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 1 złotemu w nowym pieniądzu. Wymiana rozpocznie się z dniem 30 października 1950 r. i trwać będzie do dnia 8 listopada 1950 r. włącznie.

8 Zorganizowana zostanie taka ilość punktów wymiany, aby wymiana odbyła się szybko i sprawnie, w sposób najdogodniejszy dla obywateli. Ponadto w okresie wymiany banki i urzędy pocztowe przyjmować będą bez ograniczenia wpłaty w banknotach dotychczasowych, przeliczając je według stosunku 100 zł dotychczasowych, równe 1 złotemu w nowym pieniądzu.

9 Wszystkie banknoty dotychczasowe wymienia się bez ograniczenia ilości.

10 Po upływie okresu wymiany, tj. dnia 8 listopada 1950 roku, godz. 18, banknoty dotychczasowe unieważnia się.

II. Płace i ceny

1 Wszystkie płace i wynagrodzenia za pracę, emerytury, renty, zaopatrzenia i stypendia ulegają przeliczeniu według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu.

2 Wypłata robotnikom i pracownikom wynagrodzeń miesięcznych, płatnych z dołu za październik i z góry za listopad 1950 r. nastąpi w dniach od 30 października do 1 listopada 1950 r. w nowym pieniądzu.

3 Wszystkie ceny za towary i usługi ulegają przeliczeniu w tym samym stosunku jak płace, tzn. 100 zł dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu.

III. Przeliczenie zobowiązań

1 Wszystkie zobowiązania pieniężne publiczno — i prywatnoprawne przelicza się według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 1 złotemu w nowym pieniądzu, jednakże z wyjątkami określonymi poniżej.

2 Przeliczeniu według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu ulegają następujące zobowiązania:

a jeżeli wierzycielem jest Skarb Państwa (z tytułu podatków, opłat, itp.), urząd, przedsiębiorstwo gospodarki uspołecznionej albo instytucja zawodowa, polityczna lub społeczna,

b z tytułu umowy o pracę i stosunku służbowego,

c należności, które w myśl przepisów o podatku od wynagrodzeń zrównane są z wynagrodzeniem albo zwolnione od tego podatku,

d wkłady oszczędnościowe w instytucjach bankowych,

e wkłady oszczędnościowe uczestników Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, o ile wniesione zostały przez pracowników, posiadaczy gospodarstw średniorolnych i rybaków kutrowych.

f udziały członków spółdzielni,

g z tytułu kontraktacji i skupu artykułów rolnych i hodowlanych,

h z tytułu robót, dostaw i usług wykonanych na rzecz wymienionych w pkt. a) jednostek gospodarki uspołecznionej,

i zobowiązania osób prywatnych w stosunku do innych osób prywatnych.

3 Zobowiązania chłopów mało- i średniorolnych oraz robotników rolnych, jeżeli wierzycielem jest posiadacz gospodarstwa bogatego, ulegają przeliczeniu w stosunku 100 zł. równe 1 złotemu w nowym pieniądzu.

4 Przeliczenie wkładów bankowych nastąpi w zależności od ich wysokości z tym jednak, że wkłady mniejsze (do 100.000 zł.) przeliczone będą na równi z wkładami oszczędnościowymi.

5 Druga rata podatku gruntowego w 1950 r. i wpłata na FOR, płatne do 31 października, przeliczone będą według stosunku 100 zł. dotychczasowych równe 1 zł. w nowym pieniądzu pod warunkiem zapłaty do dnia 31 października 1950 r. włącznie, a gdy chodzi o gospodarstwa o przychodowości do 360.000 zł. — włącznie — do 5 listopada 1950 r.

IV. Walka ze spekulacją walutową

1 Posiadanie na obszarze państwa walut obcych, monet złotych oraz złota i platyny (z wyjątkiem wyrobów użytkowych) bez zezwolenia komisji dewizowej jest zakazane.

2 Każdy, kto w dniu 30 października 1950 r. posiada waluty obce, monety złote, złoto i platynę (z wyjątkiem wyrobów użytkowych) obowiązany jest w ciągu dwu tygodni zgłosić je Narodowemu Bankowi Polskiemu. Posiadacz może równocześnie złożyć wniosek do Komisji Dewizowej o udzielenie zezwolenia na dalsze posiadanie. Komisja Dewizowa udzielać będzie zezwoleń na dalsze posiadanie złota i platyny niezbędnych do wykonywania zawodu, oraz poszczególnych monet złotych. W przypadku odmowy zezwolenia posiadacz obowiązany jest w ciągu tygodnia odsprzedać Narodowemu Bankowi Polskiemu walutę obcą, monety złote, złoto i platynę (z wyjątkiem wyrobów użytkowych) bądź zdeponować je w tym Banku. Komisja dewizowa może na wniosek posiadacza depozytu zwalniać częściowo lub całkowicie zdeponowane w Narodowym Banku Polskim, waluty, monety, złoto i platynę, o ile przemawiają za tym ważne przyczyny.

3 Każdy, kto w przyszłości otrzyma walutę obcą w przesyłce z zagranicy, obowiązany jest w ciągu tygodnia odsprzedać ją Narodowemu Bankowi Polskiemu lub zdeponować w tym banku. Depozyt może być zwolniony według zasad określonych w pkt. 2.

4 Posiadanie bez zezwolenia walut obcych, monet złotych, złota i platyny (z wyjątkiem wyrobów użytkowych) podlegać będzie surowej karze. Kary za nielegalny handel walutą obcą, monetami złotymi oraz złotem i platyną zostały zaostrzone, aż do kary śmierci włącznie, przy czym przestępstwa te podlegać będą sądom doraźnym.

V. Kurs w stosunku do walut obcych

1 Kurs złotego w stosunku do walut obcych ustala się zgodnie z relacją do złota.

2 Narodowy Bank Polski ogłosi nową tabelę kursów walut obcych, opartą na zasadzie określonej w pkt. 1.

VI. Jednorazowe wynagrodzenie wyrównawcze, dodatki, zasiłki

1 Pracownicy, którzy w myśl przepisów prawa, umowy lub zwyczaju otrzymywać mają najbliższą (po wprowadzeniu nowego pieniądza) kolejną wypłatę dopiero dnia 2 listopada 1950 r. lub później, otrzymają najdalej do dnia 4 listopada 1950 r. jednorazowe wynagrodzenie wyrównawcze w nowym pieniądzu. Wynagrodzenie wyrównawcze zależne będzie od ilości dni kalendarzowych od 1 listopada rb. do następnej wypłaty oraz od przeciętnego faktycznie wypłaconego zarobku w okresie poprzednim. Sposób obliczenia wynagrodzenia wyrównawczego określa odrębna instrukcja Rady Ministrów.

2 Stypendyści otrzymają w czasie od 2 do 6 listopada 1950 r. jednorazowy dodatek w sumie 70 zł. w nowym pieniądzu.

3 Emeryci, renciści i inne osoby, otrzymujące stałe periodyczne zaopatrzenie ze środków publicznych, otrzymają jednorazowy zasiłek wynoszący od jednej czwartej do trzy czwartej miesięcznej emerytury, renty lub zaopatrzenia w zależności od terminu wypłaty w miesiącu październiku. Sposób obliczenia zasiłku określa odrębna instrukcja Rady Ministrów.

Niezależnie od powyższego zasiłku, emerytury, renty i zaopatrzenia nadane przed 30 października rb. i nie wypłacone przed tym dniem wypłacone będą przez PKO i urzędy pocztowe w nowym pieniądzu przy przeliczeniu według stosunku 100 zł dotychczasowych równe 3 złotym w nowym pieniądzu.

VII. Postanowienia końcowe

1 Wszyscy ministrowie wydadzą w swoim zakresie działania zarządzenia, niezbędne dla niezwłocznego i ścisłego wykonania niniejszej uchwały.

2 Prezydia gminnych i powiatowych rad narodowych niezwłocznie ogłoszą w gminach i gromadach o postanowieniach niniejszej uchwały, dotyczących nowego pieniądza (rozdział I), płac i cen (rozdział II), przeliczenia zobowiązań oraz spłaty podatku gruntowego i FOR (rozdział III pkt. 2, 3 i 5).

3 Uchwała wchodzi w życie z dniem 30 października 1950 r.

Prezes Rady Ministrów
(—) J. Cyrankiewicz

Komunikat Narodowego Banku Polskiego
o wymianie pieniądza

Ustawą z dnia 28 października 1950 roku o zmianie systemu pieniężnego Narodowy Bank Polski został powołany do dokonania wymiany dotychczasowych banknotów na nowe banknoty i bilon, wprowadzone do obiegu z dniem 30 października 1950 roku.

W związku z powyższym Narodowy Bank Polski podaje do wiadomości, co następuje:

1. Narodowy Bank Polski rozpocznie wymianę na terenie całego kraju z dniem 30 października 1950 roku.

2. Wymiana trwać będzie od dnia 30 października do dnia 8 listopada 1950 r. włącznie.

3. Przy wymianie przyjmuje się relację 100:1, a więc przelicza się każde 100 jednostek dotychczasowych banknotów na 1 jednostkę pieniądza nowego, np.: 1 złoty na 1 grosz, 100 złotych na 1 złoty, 1.000 złotych na 10 złotych.

4. Nowe pieniądze będą wydawane w banknotach w odcinkach po zł 2, 5, 10, 20, 50, 100 i 500 oraz w bilonie po gr. 1, 2, 10, 20, 50 i 1 zł.

5. Wymianie podlegają dotychczasowe banknoty bez ograniczenia sumy.

6. Wymiana odbywać się będzie w punktach wymiany organizowanych w miastach i w gminach wiejskich.

7. Adresy punktów wymiany i godziny przyjmowania do wymiany podane będą w obwieszczeniach na budynkach bankowych oraz w lokalach terenowych rad narodowych, a ponadto w prasie miejscowej i przez radio. Punkty wymiany będą znajdowały się w zasadzie w budynkach banków poza oddziałami Narodowego Banku Polskiego oraz w innych lokalach dostosowanych do celów wymiany.

8. Wymiana w miastach odbywać się będzie przez cały okres codziennie przez dziesięć godzin dziennie, to jest od godz. 8 do godz 18; w poniedziałek dnia 30 października — od godz. 9 do godz. 18.

9. Wymiana w gminach wiejskich będzie się odbywać tylko przez jeden dzień w ciągu okresu wymiany w dniu i godzinach, które poda do wiadomości w każdej gminie miejscowa rada narodowa.

10. Ilość okienek wymiany będzie zorganizowana w takiej ilości, jaka okaże się potrzebna dla terminowego i sprawnego wymienienia pieniędzy wszystkim wymieniającym.

11. Dla ułatwienia wymiany robotnikom zatrudnionym w większych zakładach produkcyjnych, wymiana będzie zorganizowana w obrębie tych zakładów. O terminie tego rodzaju wymiany zawiadomi pracowników administracja zakładu.

12. Dla udogodnienia wymiany pracownikom zatrudnionym w urzędach, instytucjach, biurach, przedsiębiorstwach handlowych i usługowych oraz w mniejszych zakładach produkcyjnych, wymienione instytucje dokonają wymiany za pośrednictwem swych delegatów. Tego rodzaju wymiana będzie dokonywana przez delegatów w punktach wymiany przy oddzielnych okienkach. Przy tych samych okienkach będą mogły być wymieniane również pieniądze zebrane od mieszkańców bloków, osiedli i większych domów.

Delegaci instytucji, zakładów, biur, przedsiębiorstw itp. zatrudniających większą ilość pracowników, dokonają wymiany w oddziałach Narodowego Banku Polskiego w dniach określonych przez kierownika oddziału.

Dowodem dla punktów wymiany że pieniądze przedstawione do wymiany pochodzą od pracowników wymienionych instytucji lub z innej zbiorczej wymiany, jak mieszkańców jednego domu itd., jest zaświadczenie wydane przez te instytucje lub komitet blokowy.

13. Dla przyśpieszenia wymiany i dla uniknięcia straty czasu zaleca się dokonywać wymiany zbiorowo za pośrednictwem delegatów zakładów pracy i komitetów blokowych. W ten sposób zmniejszy się ilość zgłaszających się przy okienkach kasowych i uniknie natłoku i usprawni wymianę.

14. Sprawny przebieg wymiany w dużym stopniu zależy od dokładnego i szybkiego przeliczania przez kasjerów składanych do wymiany banknotów. Wobec tego Narodowy Bank Polski zwraca uwagę na konieczność prawidłowego ułożenia banknotów według odcinków, uformowania ich w paczki po sto sztuk i ujęcia tych paczek w opaski.

Przy wymianie większej ilości różnych odcinków zaleca się przedtem wypełnić zestawienie z podaniem rodzajów odcinków, ich ilości oraz sumy poszczególnych odcinków i sumy ogólnej.

Narodowy Bank Polski prosi wszystkich zgłaszających się do wymiany o przedkładanie banknotów uporządkowanych według przytoczonych wyżej wskazówek.

15. Narodowy Bank Polski zwraca uwagę, że określony przez ustawę dziesięciodniowy termin dla wymiany jest dostatecznie długi na to, by wszyscy wymieniający mogli dokonać wymiany bez zbytniego pośpiechu.

Oddziały Narodowego Banku Polskiego w terenie otrzymały polecenie zorganizowania w miastach i gminach takiej ilości punktów, a w punktach tych tylu okienek, by w praktyce załatwić wszystkich wymieniających w terminie krótszym od przewidzianego w ustawie.

Z tego więc względu nie należy tłoczyć się przy okienkach kasowych w pierwszych dniach wymiany, lecz zgłaszać się stopniowo i równomiernie przez cały czas jej trwania. Należy w tym względzie z pełnym zaufaniem stosować się do wskazówek, rad i zaleceń osób, kierujących akcją wymiany i organów porządkowych.

Narodowy Bank Polski

Wypłaty wynagrodzeń za pracę
w nowym pieniądzu
Streszczenie instrukcji Rady Ministrów

Wszelkie wynagrodzenia za pracę, należne według umów o pracę lub umów służbowych wypłaca się począwszy od dnia 30 października 1950 roku w nowym pieniądzu bez względu na okres, za który wynagrodzenia te zostaną obliczone.

Kwotę przypadającą do wypłaty w dotychczasowym pieniądzu netto należy przeliczyć na nowy pieniądz w stosunku **jeden złoty dotychczasowy równa się trzy grosze nowe i wypłacić w nowym pieniądzu.** Zabrania się dokonywać z upływem dnia 29 października w dotychczasowym pieniądzu jakichkolwiek bądź wypłat.

Wynagrodzenia, to znaczy zarówno cały zarobek, jak zaliczki lub wypłaty reszty zarobku, których termin płatności przypada według obowiązujących przepisów prawnych, postanowień zbiorowych układów pracy lub umów indywidualnych, w dniu 31 października br, to znaczy w szczególności **wynagrodzenia miesięczne płatne z dołu za październik, lub płatne z góry za listopad, należy wypłacać począwszy już od poniedziałku, dnia 30 października, w ciągu dnia 31 października najdalej zaś 1 listopada br.**

Wszelkie prace związane z ustaleniem zapotrzebowania na nowy pieniądz przeznaczone na wypłatę wynagrodzeń w dniach 30 i 31 października i w dniu 1 listopada rb., należy **rozpocząć już w najwcześniejszych godzinach porannych w niedzielę dnia 29 października, tak, aby zapotrzebowanie to mogło być zgłoszone do NBP lub innej właściwej kasy, możliwie już w niedzielę dnia 29 października.**

Jeśli w jakimkolwiek urzędzie, zakładzie, instytucji lub przedsiębiorstwie nie będzie można zakończyć wypłat wynagrodzeń w dniach 30 i 31 października, to urzędy te, zakłady, instytucje i przedsiębiorstwa uruchomią swe biura wypłat także w dniu 1 listopada rb. **bez względu na przypadający w tym dniu dzień świąteczny.**

Pracownicy, którzy następną kolejną wypłatę (cały zarobek, zaliczkę, lub resztę zarobku) otrzymać mają dopiero w dniu 2 listopada rb. lub w dniach późniejszych, **otrzymają w nieprzekraczalnym terminie do 4 listopada rb. wyrównanie chroniące ich przed skutkami wymiany przeprowadzonej na ogólnych zasadach.** Dotyczy to tych pracowników, którzy w związku z otrzymaniem wypłaty w dniu 2 listopada albo później będą musieli utrzymywać się z pieniędzy uzyskanych z wymiany reszty swej poprzedniej wypłaty na nowy pieniądz na ogólnych zasadach.

Wyrównanie to obliczone będzie w sposób następujący. Ostatnią wypłatę (zarobku, pensji lub zaliczki) netto dzieli się przez ilość dni kalendarzowych, które upływają od dnia ostatniej wypłaty do dnia najbliższej wypłaty. Otrzymaną sumę przypadającą średnio na jeden dzień utrzymania mnoży się przez ilość dni upływających od 1. 11. włącznie do dnia poprzedzającego dzień najbliższej wypłaty włącznie (nie więcej jednak niż za 15 dni). Za każdą złotówkę wyliczonej w ten sposób sumy wypłaca się dwa grosze wyrównania w nowym pieniądzu. **Przeliczenie w stosunku jeden złoty dotychczasowy równa się dwa grosze nowe a nie trzy grosze nowe, stosuje się dlatego, że jeden nowy grosz za jednego złotego dotychczasowego, pracownik otrzyma wymieniając pieniądze pozostałe z poprzedniej wypłaty.**

Weźmy prosty przykład: pracownik otrzymuje wynagrodzenie w dwóch ratach. Pierwszą ratę otrzymał 23 października, drugą zaś powinien dostać 5 listopada, czyli po trzynastu dniach. Przy ostatniej wypłacie otrzymał 13.000 złotych, a więc dzienny zarobek wypada (13.000 : 13) 1.000 zł. Ponieważ od 1 listopada do dnia wypłaty (6. XI.) upłynie 5 dni, należy się wyrównanie za pięć dni, czyli za 5.000 zł. Licząc 2 grosze za każdą starą złotówkę wypada 100 nowych złotych. Czy pokrywa to całkowicie stratę poniesioną przy wymianie? Tak, pokrywa! Nasz pracownik wymienił 5.000 złotych w gotówce, tak jak wszyscy inni według stosunku 100 starych złotych równa się 1 nowemu złotemu i otrzymał 50 złotych. Wraz z wyrównaniem wynoszącym 100 złotych, otrzyma więc za swój poprzedni zarobek 150 złotych, czyli swoje pieniądze według stosunku: **100 starych złotych równe 3 nowe złote. Ponieważ wszystkie ceny są przeliczone w tym samym stosunku nie poniesie on żadnej straty.**

Kierownicy urzędów, zakładów, instytucji i przedsiębiorstw winni niedokonania w ustalonym terminie wypłat o których mowa pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

Komunikat Prezydium Rady Ministrów
do Prezydiów Rad Narodowych

Prezydia Rad Narodowych, kierownicy wydziałów i ich zastępcy oraz cały pozostały personel przystępują do pracy w niedzielę, 29 października o godz. 8.30 rano.

Obecność wszystkich pracowników bezwzględnie obowiązkowa.

Wezwanie do pracowników
Narodowego Banku Polskiego oraz pracowników instytucji bankowych i oszczędnościowych

Wszyscy pracownicy Narodowego Banku Polskiego i innych instytucji bankowych jak Banku Rolnego, Banku Inwestycyjnego, Banku Rzemiosła i Handlu, Banku Komunalnego, Banku Handlowego, Powszechnej Kasy Oszczędności, Gminnych Kas Spółdzielczych — winni się stawić dziś, w niedzielę, 29 października 1950 roku na godz. 8 rano w swoich miejscach pracy celem przygotowania wymiany pieniądza. Obecność wszystkich pracowników bezwzględnie obowiązkowa.

Do wiadomości finansowych pracowników
urzędów, przedsiębiorstw i instytucji

W związku ze zmianą systemu pieniężnego wszystkie urzędy, przedsiębiorstwa uspołecznione i instytucje społeczne obowiązane są dziś, w niedzielę 29 października 1950 r., a najpóźniej przed rozpoczęciem czynności kasowych w dniu 30 bm. **ustalić komisyjnie pozostałość gotówki w kasach.** W skład komisji wchodzą kierownik urzędu, przedsiębiorstwa lub instytucji względnie jego zastępca, pracownik odpowiedzialny za gospodarkę finansową, kasjer i w razie możności przedstawiciel rady zakładowej. Pożądany jest udział przedstawiciela Prezydium terenowej Rady Narodowej. **Po przeliczeniu pozostałości gotówki, komisja winna sporządzić odpowiedni protokół.**

Osoby, które zainkasowały pieniądze na rzecz urzędów, przedsiębiorstw i instytucji a jeszcze się z nich nie wyliczyły jak np. inkasenci, poborcy podatkowi itp. **winny w dniu 30 października br. złożyć rozliczenie i wpłacić zainkasowaną sumę do kasy.** Jeżeli nie mogą tego uczynić osobiście (z powodu nieobecności w siedzibie urzędu czy przedsiębiorstwa, niemożności powrotu do dnia 30 października itp) **należy przesłać rozliczenie wraz z dokumentami dowodowymi listem poleconym w dniu 30 października.**

To samo dotyczy osób, które otrzymały zaliczki od urzędów, przedsiębiorstw i instytucji, z których mają obowiązek się rozliczyć.

OCHRONA INTERESÓW CHŁOPÓW
małorolnych i średniorolnych

Celem zabezpieczenia w związku z wymianą pieniądza interesów mało i średniorolnych chłopów, uchwała Rady Ministrów, instrukcja Ministra Finansów daje chłopom mało i średniorolnym możność zapłacenia drugiej raty podatku gruntowego oraz wpłat FOR za 1950 rok w ulgowym terminie do 5 listopada br. włącznie w dotychczasowym pieniądzu w wysokości wskazanej w nakazie. **Płatnicy podatku gruntowego o przychodowości gospodarstwa powyżej 360.000 złotych mogą wpłacić drugą ratę podatku gruntowego i FOR w dotychczasowym pieniądzu i w dotychczasowym wymiarze tylko do 31 października br. włącznie.**

Wkłady, które chłopi wpłacali dotychczas na FOR państwo przelicza: **średniorolnym w stosunku 100 złotych dotychczasowych równa się trzem nowym złotym i bogaczom wiejskim w stosunku: 100 złotych dotychczasowych równa się jeden nowy złoty.**

Wszystkie oszczędności chłopów złożone w kasach oszczędnościowych i w bankach oraz wszystkie udziały w spółdzielniach przeliczone zostają **w stosunku 100 złotych dotychczasowych równe trzem złotym nowym to jest według ich pełnej wartości.** Wszystkie należności od państwa i spółdzielczości z tytułu kontraktacji, skupu, dostaw, robót i usług **zostają spłacone chłopom w stosunku trzy nowe złote za sto złotych dotychczasowych czyli bez żadnego uszczerbku.**

Wszystkie długi małorolnych i średniorolnych chłopów zaciągnięte u bogaczy wiejskich i lichwiarzy mają być spłacone w stosunku za sto złotych dotychczasowych — jeden złoty nowy, czyli ulegają zmniejszeniu do trzeciej części.

Wypłata rent, emerytur, zaopatrzeń i stypendiów

Dla ochrony interesów osób otrzymujących renty, emerytury oraz inne stałe zaopatrzenie **a także stypendia,** uchwała Rady Ministrów postanawia, że osoby te otrzymają niezależnie od normalnie przypadającej im renty, emerytury, **zaopatrzenia lub stypendium — dodatkowy, jednorazowy zasiłek według następujących** zasad:

jeśli ostatnia wypłata w dotychczasowym pieniądzu renty, emerytury lub innego stałego zaopatrzenia została przez instytucję wypłacającą nadana pod adresem uprawnionego w pierwszej dekadzie miesiąca października br., zasiłek wyniesie jedną czwartą należnej renty, emerytury lub innego stałego zaopatrzenia,

jeśli ostatnia wypłata została nadana pod adresem uprawnionego w drugiej dekadzie miesiąca października br., to zasiłek wyniesie połowę należnej renty, emerytury lub innego stałego zaopatrzenia, wreszcie osoby, dla których ostatnią wypłatę nadano w trzeciej dekadzie miesiąca października br., otrzymają zasiłek wynoszący trzy czwarte należnej emerytury, renty lub innego stałego zaopatrzenia.

Obliczone w powyższy sposób kwoty zasiłków, podlegają przeliczeniu na nowy pieniądz według stosunku **jeden złoty dotychczasowy równa się trzem groszom.**

Zasiłki te przekazane mają być pod adresem uprawnionych jak najwcześniej, a w każdym razie nie później niż do 15 listopada br. włącznie.

Ponadto Rada Ministrów postanowiła wypłacić słuchaczom szkół wyższych oraz innym osobom pobierającym stypendia ze środków publicznych jednorazowy dodatek w wysokości 70 złotych nowych, bez względu na rodzaj i wysokość otrzymywanego stypendium. Ten jednorazowy dodatek wypłacony będzie za pośrednictwem kwestur szkół wyższych w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 listopada br. włącznie.

Sprzedaż towarów i świadczenie usług
w okresie wymiany pieniądza
Streszczenie instrukcji Rady Ministrów

Celem umożliwienia ludności zakupu artykułów spożywczych i codziennego użytku oraz korzystania ze środków komunikacji i innych niezbędnych usług w okresie wymiany, kiedy nie wszyscy jeszcze będą w posiadaniu nowych pieniędzy, Rada Ministrów ustaliła następujące zasady, obowiązujące w handlu:

Wymiana pieniądza rozpoczyna się od 30 października. W przededniu wymiany 29. X. w niedzielę będą otwarte zakłady gastronomiczne w miastach (restauracje, bufety, stołówki), apteki dyżurne i kioski dla sprzedaży gazet i czasopism. **Zakup w tym dniu odbywa się w dotychczasowym pieniądzu i według dotychczasowych cen.**

W dniu 29. X. obowiązuje kategoryczny zakaz sprzedaży napojów alkoholowych z wyjątkiem piwa.

Wszystkie inne sklepy włączając w to zakłady gastronomiczne w gminach wiejskich będą w tym dniu zamknięte.

W dniu 29. X. można będzie korzystać ze wszystkich usług komunikacyjnych nie wyłączając taksówek i dorożek oraz z usług pocztowych, płacąc według dotychczasowych cen w dotychczasowych pieniądzach. To samo dotyczy biletów do teatrów, kin, na imprezy sportowe itp. oraz opłat za hotele i pensjonaty.

W dniu 30 października obowiązują następujące przepisy: **wszystkie sklepy i punkty sprzedaży i zakłady usługowe będą czynne. Począwszy od dnia 30 października można nabywać wszelkie towary i opłacać wszelkie usługi za nowy pieniądz po cenach przeliczonych w stosunku jeden złoty dotychczasowy równa się trzem nowym groszom.** Za dotychczasowe pieniądze można do dnia 5 listopada włącznie nabywać następujące artykuły: **mięso, wędliny nietrwałe** (kiełbasa zwyczajna, krakowska, parówki, serdelowa itp.), **warzywa, jaja, tłuszcze, mleko, ziemniaki, chleb, sól, owoce, ryby, potrawy i napoje w zakładach gastronomicznych z wyjątkiem alkoholowych** (prócz piwa), **lekarstwa, książki, gazety, czasopisma, kwiaty, wiązanki, świeczki oraz w kioskach zapałki i papierosy.**

Podobnie **dotychczasowym pieniądzem można opłacać następujące usługi: gaz, elektryczność, wodę, przejazdy kolejowe, tramwajowe, autobusowe, trolleybusowe, lotnicze, przejazdy taksówkami i dorożkami, bilety widowiskowe, honoraria lekarskie, dentystyczne, położnicze, pielęgniarskie oraz opłaty sanatoryjne, hotelowe i pensjonatowe.**

Przy nabyciu wymienionych towarów i korzystaniu z wymienionych usług za dotychczasowe pieniądze obowiązuje **cena w nowym pieniądzu,** przy czym dotychczasowe banknoty przyjmuje się w stosunku 100 zł. dotychczasowych równa się 1 zł. w nowym pieniądzu.

Począwszy od 30 października na listy i przesyłki pocztowe można naklejać dotychczasowe znaczki, ale w potrójnej wysokości. Znaczki pocztowe sprzedaje się za nowe pieniądze po cenie: **1 złoty dotychczasowy równa się jeden grosz — lub za stare pieniądze, płacąc sumę wskazaną na znaczku.**

Wszystkie przedsiębiorstwa handlowe lub usługowe — państwowe, spółdzielcze i prywatne **obowiązane są do normalnej pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami.**

Kto utrudnia przeprowadzenie zmiany systemu pieniężnego przez nieotwieranie sklepów, ograniczanie sprzedaży, pobieranie wyższych cen od ustalonych obowiązującymi zarządzeniami, bądź też przez inne czyny godzące w interes społeczny, będzie surowo karany.

Przez cały okres trwania wymiany będzie przeprowadzona państwowa i społeczna kontrola sklepów oraz instytucji i zakładów usługowych.

Komunikat
dla organizacji handlowych

Wszystkie organizacje nadzorujące uspołecznioną sieć handlową zarówno detaliczne, jak i hurtowe, jak na przykład dyrekcje MHD, zarządy spółdzielń, ekspozytury Central Handlowych itp., **obowiązane są zwołać dziś, w niedzielę, dnia 29 października 1950 roku na godz. 10 rano odprawę podległych im kierowników zakładów handlowych.**

W tym celu organizacje handlowe zgłoszą się po dyspozycje **do kierowników wydziałów handlu w Prezydium Rady Narodowej dziś, w niedzielę, dnia 29 października o godz. 9 rano.**

Komunikat
dla kierowników uspołecznionych zakładów handlowych

Wszyscy kierownicy uspołecznionych sklepów i punktów sprzedaży zakładów handlowych, hurtowni oraz zakładów gastronomicznych i usług handlowych zarówno państwowych jak i spółdzielczych obowiązani są zgłosić się dziś, w niedzielę, dnia 29. 10. o godz. 10 rano do swych organizacji zwierzchnich (kierownicy sklepów MHD do swych dyrekcji miejskich, kierownicy sklepów spółdzielczych do zarządów spółdzielń, kierownicy sklepów mięsnych CZPMS do ekspozytury Centralnego Zarządu itp.).

Uchwała Prezydium CRZZ

w sprawie zadań organizacji związkowych w związku ze zmianą systemu pieniężnego

Z dniem 30 października zostaje na mocy ustawy sejmowej wprowadzony w Polsce nowy pieniądz przy jednocze snym zakazie handlu i posiadania walut obcych, złota i platyny.

Doniosła ta reforma posiada wielkie znaczenie na froncie naszego budownictwa gospodarczego i kulturalnego i stwarza przesłanki i perspektywy podniesienia poziomu życiowego mas pracujących miast i wsi.

Stanowi ona dalsze ograniczenie i osłabienie pozycji elementów kapitalistycznych w naszej gospodarce; wzmacnia pozycje klasy robotniczej, przodującej siły naszego narodu i siłę naszego ludowego państwa.

Realizacja reformy stworzy mocną podbudowę finansową pod zwycięskie wykonanie wielkich zadań Planu Sześcioletniego.

Przyczyni się ona do wzrostu produkcji i ułatwi naszemu państwu i klasie robotniczej skuteczną walkę o obniżkę kosztów własnych a przez to i obniżkę cen artykułów szerokiego spożycia.

Doniosłe znaczenie reformy wymaga od ruchu zawodowego aktywnego uczestnictwa w pomyślnym i sprawnym wprowadzeniu jej w życie. Wszystkie instancje i organizacje związkowe winny w związku z tym wziąć jak najczynniejszy udział i okazać jak największą pomoc w dokonaniu wymiany pieniężnej.

Ruch zawodowy zobowiązany jest tłumaczyć reformę i jej założenia wszystkim swoim członkom a także robotnikom i pracownikom niezorganizowanym oraz ich rodzinom. Związki zawodowe muszą zwrócić baczną uwagę, aby przebieg reformy nie zakłócił w niczym normalnego przebiegu produkcji i innych czynności gospodarczych.

Specjalna rola w pomocy przy realizacji reformy walutowej przypada zwłaszcza radom zakładowym, mężom zaufania, grupom związkowym, oddziałom związkowym i Powiatowym Radom Związków Zawodowych. ORZZ, rady zakładowe i oddziały związkowe na zakładach pracy obowiązane są, poczynając od 30 października:

a Na fabrykach zatrudniających powyżej 500 robotników, w których zostaną na miejscu zorganizowane punkty wymiany pieniądza, wyznaczyć osoby godne zaufania dla zorganizowania zbiorowej wymiany na salach, oddziałach itp. Wyznaczone osoby przeprowadzą wymianę bez odrywania ludzi od pracy.

Również na zakładach przemysłowych, zatrudniających poniżej 500 robotników i pracowników, a także w urzędach i instytucjach społecznych niezależnie od stanu ich zatrudnienia, należy wyznaczyć delegatów dla dokonania wymiany zbiorowej w jednym z publicznych punktów wymiany pieniądza.

Dla zbierania pieniędzy od pracowników w celu dokonania wymiany, należy wyznaczyć ludzi, cieszących się zaufaniem załogi.

b W związku z przeliczeniem na nowy pieniądz sum, przypadających pracownikom i robotnikom z tytułu wypłaty w końcowych dniach miesiąca — zorganizować wspólnie z dyrekcją zakładów obsługę wszelkich reklamacji, jakie mogą być zgłoszone.

W razie stwierdzenia nieprawidłowości w wypłacie, należy niezwłocznie przeprowadzić interwencję u kierownictwa fabryki.

To samo winno mieć zastosowanie w stosunku do wypłacanych między 2 — 4 listopada wyrównań dla robotników i pracowników, którzy otrzymują wypłatę w terminie po 2 listopada.

c **Przedstawiciel rady zakładowej weźmie udział w protokularnym stwierdzeniu stanu kasy fabrycznej czy innego zakładu pracy, urzędu lub instytucji w dniu 29 października lub 30 października rano.**

d **W toku trwania wymiany zorganizować dyżury radnych rady zakładowej lub rady miejscowej informujących o zasadach, organizacji i przebiegu wymiany.**

Podstawowym zadaniem Okręgowych Rad Związków Zawodowych, Powiatowych Rad Związków Zawodowych jest **nieść pomoc organom gospodarczym państwa i spółdzielczości w sprawnym przeprowadzeniu zarządzeń dotyczących ochrony rynku i rzesz konsumenckich przed próbami nieuczciwości i uprawiania spekulacji.** W związku z tym należy powołać w porozumieniu z terenowym pełnomocnikiem MHW lotne ekipy robotników i pracowników umysłowych dla kontroli pracy sklepów, zarówno sektora uspołecznionego, jak i prywatnego.

Zadaniem ekip będzie dopilnowanie:

a) aby wszystkie sklepy były czynne zgodnie z instrukcjami Rady Ministrów,

b) aby towary, dopuszczone do kupna za stary pieniądz były bez przeszkód ludności sprzedawane,

c) aby sprzedaż odbywała się ściśle według instrukcji i okólników MHW, aby nie odmawiano konsumentom sprzedaży z braku przeliczenia cen,

d) jednocześnie ekipy pomogą personelowi sklepów w zorganizowaniu sprawnej sprzedaży i w przeliczeniu cen.

Każde stwierdzone w tym zakresie nadużycie należy zgłosić do prokuratury. Lotne robotnicze ekipy kontrolne działają według planu uzgodnionego z pełnomocnikiem MHW na dany teren. Przy wykonywaniu wszystkich swych zadań, organizacje związkowe winny pozostawać w ścisłym kontakcie z zespołem kierującym całością akcji wymiany na terenie województw, miast i powiatów.

Wszystkie instancje związkowe winny sygnalizować zespołowi kierowniczemu wymiany w terenie wszelkie zauważone uchybienia lub niedociągnięcia w przebiegu akcji.

Reforma walutowa przypada w okresie, gdy masy pracujące Polski prowadzą zwycięską bitwę o przedterminowe wykonanie zadań pierwszego roku Planu Sześcioletniego. Stwarza ona dla klasy robotniczej Państwa Ludowego dodatkowy oręż w tej walce.

Związki Zawodowe winny w toku i po dokonaniu reformy jeszcze bardziej niż dotąd wzmacniać walkę mas pracujących na froncie socjalistycznego współzawodnictwa pracy:

o wzrost wydajności pracy,
o obniżenie kosztów własnych,
o poprawę jakości produkcji,
o oszczędne zużycie surowców, materiałów i innych środków produkcji.

REFORMA WALUTOWA JEST WIELKIM KROKIEM UMACNIAJĄCYM POZYCJĘ KLASY ROBOTNICZEJ I SŁUŻĄCYM JEJ INTERESOM.

Dlatego też aktywiści związkowi i najszersze masy związkowców nie będą szczędziły starań, aby wymiana pieniędzy odbyła się szybko, sprawnie i bez żadnych zakłóceń, aby ta wielka bitwa klasowa, jaką jest reforma waluty, zakończyła się pełnym zwycięstwem.

Dla walki z plagą pijaństwa – podniesienie ceny wódki

Uchwała Rady Ministrów

Dane za ostatnie trzy kwartały wykazują wzrost spożycia spirytusu konsumcyjnego i wódek. Wzrost ten idzie w parze z niepokojącymi objawami rozszerzania się plagi nałogowego alkoholizmu. **Szkody, które ponosi z tego powodu społeczeństwo są poważne, zarówno materialne, jak moralne i dlatego konieczne jest podjęcie radykalnych środków dla osiągnięcia poważnego obniżenia spożycia napojów wysoko-alkoholowych.**

Doświadczenie wielu państw wskazuje, że wszelkie próby zwalczania alkoholizmu środkami administracyjnymi przy pomocy zarządzeń prohibicyjnych skazane są na niepowodzenie. Dlatego obok wzmożonej, obliczonej na długofalowy efekt działalności wychowawczej, skutecznym środkiem zahamowania i obniżenia spożycia napojów wysoko-alkoholowych jest wyższa cena tych artykułów. Tymczasem ceny u nas dotąd stosowane są niższe od cen analogicznych wyrobów zagranicą.

Wychodząc z tych założeń, celem położenia tamy szkodliwemu wzrostowi alkoholizmu, w trosce o zdrowie ludności oraz dla uniknięcia szkód materialnych i demoralizacji, jaką pociąga za sobą rozpowszechniający się nałóg pijaństwa, Rada Ministrów postanawia podnieść z dniem 30 października 1950 roku ceny spirytusu konsumcyjnego i wódek zwykłych o 50 proc., oraz wódek gatunkowych i innych wyrobów Polskiego Monopolu Spirytusowego o 40 proc. i zleca Ministrowi Handlu Wewnętrznego oraz Ministrowi Finansów wydanie odpowiednich zarządzeń.

Cały naród koreański staje w obronie swej ojczyzny

Okrutne zbrodnie żołdaków Mac Arthura

PEKIN (PAP) — Komunikat naczelnego dowództwa koreańskiej Armii Ludowej z dnia 27 bm. stwierdza, że na wszystkich frontach wojska ludowe kontynuowały walki obronne z nacierającymi wojskami amerykańskimi i południowo - koreańskimi.

W rejonach na północ i północny wschód od Phenjan wojska ludowe, odpierając ataki nieprzyjaciela, utrzymywały swe pozycje obronne. Na poszczególnych odcinkach frontu wojska ludowe niejednokrotnie kontratakowały, zadając nieprzyjacielowi wielkie straty, biorąc jeńców i zdobywając działa oraz inny sprzęt. Walki w tych rejonach trwają. Na wschodnim wybrzeżu wojska ludowe prowadziły uporczywe walki obronne z nacierającym przeciwnikiem na północ od Hamhyn i na północny wschód od Bugtheng.

BOHATERSKI OPÓR NARODU KOREAŃSKIEGO.

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z Korei Północnej, że w odpowiedzi na wezwanie swego wodza Kim Ir Sena cały naród koreański powstaje w obronie swego kraju przed agresorami amerykańskimi.

BESTIALSTWA AMERYKANÓW I LISYNMANOWCÓW.

LONDYN (PAP) — „Daily Worker" w artykule redakcyjnym wzywa naród angielski i demokratyczną opinię publiczną całego świata do napiętnowania bestialstw wojsk amerykańskich i lisynmanowskich w Korei.

UWAGA, KORESPONDENCI „GŁOSU" — UCZESTNICY POKAZÓW FILMOWYCH!

Dzisiaj, dnia 29 bm. o godzinie 10 rano, w sali kina „Stylowy", przy ul. Kilińskiego 123, odbędzie się pokaz filmu radzieckiego pt.

„DZIEJE KOMPOZYTORA"

Komunikat

W związku ze zmianą pieniądza, wzywa się kierownictwa centralnych zarządów w składzie: dyr. naczelny, administracyjno - finansowy, ekonomiczny, główny księgowy, kierowników płacy i pracy oraz kierownictwa zakładów w składzie jak wyżej — tych zakładów, których zatrudnienie przekracza 500 osób do wzięcia udziału w naradzie, która odbędzie się dziś, w niedzielę, o godz. 12 w Domu Kultury przy ul. Przędzalnianej 68.

W trosce o rozwój ruchu racjonalizatorskiego

Narada kierowników działów postępu technicznego

W Łodzi odbyła się narada kierowników działów postępu technicznego wszystkich centralnych zarządów i zjednoczeń, podległych Ministerstwu Przemysłu Lekkiego. Przedmiotem obrad było **przyjęcie uzgodnionych i ujednoliconych wytycznych, dotyczących prowadzenia akcji racjonalizatorskiej we wszystkich gałęziach przemysłu lekkiego.**

W toku obrad okazało się, że w niektórych **centralnych** zarządach do tej pory jeszcze **nie zorganizowano referatów usprawnień.** Na polecenie delegata Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, który uczestniczył w naradzie, zarówno te instytucje, jak również inne, w których, jak to wynikało ze złożonych sprawozdań, praca działów postępu technicznego nie została dotychczas postawiona na odpowiednim poziomie — **winny jak najśpieszniej wprowadzić u siebie organizację pracy, metody pracy i tryb postępowania przy załatwianiu wniosków racjonalizatorskich, odpowiadający przepisom Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.**

W odpowiedzi na apel brygady młodzieżowej z ŁZPO

Załoga ZPO „Wólczanka"

przystępuje do oszczędzania metodą Korabielnikowej i wzywa do współzawodnictwa załogę ZPO im. Więckowskiego

W odpowiedzi na apel brygady młodzieżowej Mirki Tomaszewskiej z Łódzkich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, w ZPO „Wólczanka" odbyła się onegdaj narada robocza, podczas której załoga rozpatrywała możliwości oszczędzania metodą Korabielnikowej.

Na naradzie wszystkie taśmy zgłosiły swój akces do współzawodnictwa w oszczędzaniu nici, igieł i guzików. Taśmowe już od dziś notować będą w swych zeszytach uzyskane każdego dnia oszczędności.

Postanowiono także zastosować metodę Korabielnikowej w krojowni. W chwili obecnej już opracowuje się w krojowni tzw. rozkładkę bez resztek. Dzięki niej można będzie zaoszczędzić przy krojeniu poważne ilości towaru.

Załoga ZPO „Wólczanka" wzywa załogę ZPO im. Więckowskiego do współzawodnictwa w oszczędzaniu.

Historyczne dni Października



Dom przy ul. Bołotnej w Piotrogradzie, gdzie w dniu 16 (29) października 1917 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Centralnego Bolszewików.

Tow. Stalin na czele sztabu powstania

Dnia 16 (29) października odbyło się w Piotrogradzie posiedzenie Komitetu Centralnego Partii Bolszewickiej, wraz z przedstawicielami organizacji partyjnych, na którym omawiano sprawę powstania zbrojnego. Zebranie było konspiracyjne i odbywało się w willi przy ul. Bołotnej. Na posiedzeniu przyjęta została wbrew oporowi zdrajców — Zinowiewa i Kamieniewa rezolucja, zgłoszona przez Lenina, w sprawie przygotowania powstania. Dla kierowania powstaniem stworzony został Ośrodek Partyjny, na czele którego stanął Towarzysz Stalin. Ośrodek Partyjny, w skład którego poza Towarzyszem Stalinem weszli Swierdłow, Dzierżyński i Uricki, był jądrem kierowniczym Komitetu Wojskowo - Rewolucyjnego przy Radzie Piotrogradzkiej i miał kierować powstaniem.

Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich uchwaliła zorganizowanie 22 października „Dnia Rady Piotrogradzkiej".

Przygotowania w całym kraju

W całej Rosji robotnicy domagają się przejęcia władzy przez Rady. Obw. Zjazd Rad Kraju Nadwołżańskiego w Saratowie, obradujący 16 (29) października, przyjął rezolucję w tym duchu. Zjazd Rad guberni włodzimierskiej wybrał Komitet Wykonawczy, złożony z bolszewików i władza tam faktycznie przeszła w ręce Rad.

Na pierwszym Ogólnosyberyjskim Zjeździe Rad w Irkucku przyjęto rezolucję, domagającą się przejścia władzy w ręce Rad. Na Zjeździe wybrany został Pierwszy Centralny Komitet Wykonawczy Rad Syberii.

Sprawa oszczędności węgla w kotłowniach

wzbudza coraz większe zainteresowanie palaczy, inżynierów i techników

Nieprzerwanie płyną nowe zobowiązania podejmowane na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

Wezwanie tow. Chajta do współzawodnictwa w oszczędzaniu węgla w kotłowniach wzbudza z każdym dniem coraz większe zainteresowanie wśród palaczy oraz w świecie technicznym. Nieustannie napływają nowe zobowiązania oszczędnego zużywania paliwa w kotłowniach, podejmowane przez palaczy dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Pokoju. W Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi odbył się wieczór dyskusyjny, poświęcony sprawie oszczędzania paliwa i energii cieplnej w zakładach przemysłowych.

Na naradzie palaczy i kierownictwa ruchu **w ZPB im. Kunickiego** — jak pisze korespondent „Głosu" z tych Zakładów, **tow. Donder** — po ożywionej dyskusji ustalono, że palacze, stosując nowe metody pracy, będą w stanie zaoszczędzić **około 7 proc. dotychczas spalanych ilości węgla w kotłowni tych zakładów.**

We współzawodnictwie, do którego wezwał wszystkich palaczy tow. Chajt z ZPW im. Wiosny Ludów, postanowili w ZPB im. Kunickiego przystąpić **tow. tow. Szczepowski, Różański i Górewicz.**

„Palacze kotłowni **ZPW im. Barlickiego** — stwierdza korespondent „Głosu" **tow. Dubilas,** — odpowiedzieli także na wezwanie tow. Chajta przystępując do współzawodnictwa na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju. **Towarzysze Franciszek Sałata i Adam Skalmierski postanowili oszczędzać po pół tony węgla każdego dnia, stosując metody pracy tow. Chajta.** Umiejętne spalanie węgla — zapewniają ci palacze — z pewnością pozwoli im na wykonanie swych zobowiązań z nadwyżką".

Tow. Misiula z **ZPB im. Stefana Okrzei** nadsyła wiadomość o podjęciu zobowiązań oszczędzania węgla w kotłowni tych zakładów:

„Nowe współzawodnictwo, **do** którego wezwał, w celu uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej tow. Chajt, zainteresowało również poważnie naszych palaczy. Obliczyli oni, **że** są również w stanie zaoszczędzić każdego dnia po 500 kg. węgla, dzięki umiejętnemu spalaniu go pod kotłami.

Do współzawodnictwa tego w naszych zakładach przystąpili **tow. tow. Malarek Jan i Wincenty Pasterski".**

INŻYNIEROWIE I TECHNICY PRZYSTĘPUJĄ DO WSPÓŁPRACY

Sprawie oszczędzania paliwa i energii cieplnej w przemyśle, poświęcony był ostatni **wieczór dyskusyjny w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.** Referat na ten temat wygłosił **inż. Stanisław Orzechowski z Centralnego Zarządu Przemysłu Wełnianego.**

Zarówno referent jak również dyskutanci podkreślili **wielkie znaczenie akcji współzawodnictwa palaczy, zapoczątkowanej przez tow. Chajta z ZPW im. Wiosny Ludów.** Zebrany aktyw techniczny Łodzi, oceniając **nowatorską inicjatywę** naszych **palaczy kotłowych,** stwierdził **konieczność przyjścia z pomocą podejmującym zobowiązania palaczom i wszystkim pracownikom kotłowni — na drodze technicznej współpracy i porady.**

Realizacja tego zobowiązania inżynierów i techników z całą pewnością przyczyni się do osiągania przez naszych palaczy, którzy nie zawsze posiadają dostateczny zasób wiadomości teoretycznych, jeszcze lepszych wyników w **rozwijającym się z dnia na dzień współzawodnictwie oszczędnościowym.**

Na wieczorze dyskusyjnym w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników podkreślono również **konieczność zorganizowania szkolenia zawodowego palaczy pod kątem ekonomiki spalania węgla.** Realizacja tego postulatu w zasadniczym stopniu zaważy na sprawnej i racjonalnej gospodarce węglem w zakładach przemysłowych.

Śladami inż. Kowalewa

Badanie metod przodowników pracy

postępuje naprzód w ZPB im. Okrzei

Pisaliśmy niedawno na łamach naszej gazety o inicjatywie robotników **ZPB im. Okrzei, którzy postanowili stosować metodę radzieckiego inżyniera Kowalewa, polegającą na dokładnym studiowaniu i rozpowszechnianiu wśród całej załogi metod i pomysłów przodowników pracy.**

Inicjatywę robotników podchwycił personel techniczny zakładów oraz komitet współzawodnictwa. Na początek postanowiono wspólnie przestudiować i ustalić wzorową metodę wiązania nitki i przeciągania jej przez płochę i nicielnice. Specjalny komitet, na czele którego stoi dyr. techniczny zakładów **tow. Chmielewski,** przystąpił bezzwłocznie do pracy. W ciągu kilku dni zawieszono na salach produkcyjnych **plakaty obrazujące prawidłowe wiązanie nitki.** W przygotowaniu są następne plakaty, które będą ilustrować właśnie przekładanie nitki w krzyżulec, wprowadzenie w lice, oraz do płochy.

Dzięki propagandzie poglądowej wszyscy tkacze zapoznają się z prawidłowymi i właściwymi metodami pracy.

Jednocześnie, z chronometrem w ręku, obliczono czas wykonywania poszczególnych czynności związanych z łączeniem i przewlekaniem nitki — u kilku najlepszych tkaczek, a mianowicie u tow. tow. **Zofii Graczyk, Aurelii Galii, Heleny Bilskiej, Reginy Łukomskiej i Bronisławy Dyniak.**

Najkrótszy czas przy wiązaniu nitki wykazała tow. Galia — 2,8 sekundy. Naciąganie w lice wykonuje najsprawniej tow. Graczyk — 2,3 sek. Naciąganie w płochę tow. Dyniak — 1,9 sek. Wyprostowanie nitki po włożeniu w płochę najkrócej trwa u tow. Galii — 0,6 sekundy.

Na podstawie uzyskanych wyników, komitet opracuje, biorąc pod uwagę najlepsze czasy poszczególnych prządek — **wzorową metodę wiązania i przeciągania nitki. Z metodą tą zapoznani zostaną wszyscy tkacze.** Metoda ta stosowana będzie również przy **szkoleniu nowych kadr.**

ŁÓDZKI KOMITET OBROŃCÓW POKOJU

zawiadamia, że w dniu dzisiejszym o godzinie 10 w Sali Teatralnej ORZZ, przy ul. Traugutta 18, odbędzie się

ODCZYT

WIKTORA WOROSZYLSKIEGO

pt.

„WALKA o POKÓJ WE NIEMCY"

WIECZORNICA DLA MŁODZIEŻOWYCH PRZODOWNIKÓW PRACY

Dziś, o godzinie 15, w lokalu Centralnej Szkoły PZPR ulica Kościuszki 65, odbędzie się organizowana przez Z. Ł. ZMP. wieczornica dla młodzieżowych przodowników pracy pod hasłem „Czerpiemy z doświadczeń Komsomołu".

W wieczornicy wezmą udział przodujące brygady młodzieżowe łódzkich fabryk, pracujące w oparciu o wzory Komsomołu.

Układ zawarty w Zgorzelcu między Polską a NRD

niesie pokój i kładzie fundamenty szerokiej współpracy między narodami

Przemówienie wiceministra Spraw Zagranicznych tow. Stanisława Skrzeszewskiego, wygłoszone na posiedzeniu Sejmu w dniu 28 października 1950 r.

WYSOKA IZBO!

Rząd zwraca się do Sejmu o ratyfikację układu między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko - niemieckiej granicy państwowej — układu podpisanego w Zgorzelcu dnia 6 lipca br.

Na tle aktualnej międzynarodowej sytuacji politycznej układ zgorzelecki posiada znaczenie nie tylko dla stosunków polsko - niemieckich, ale również dla wzmocnienia pokoju w całym świecie.

Jak się to stało, że po walkach Niemiec przeciw Polsce, powtarzających się w ciągu wielu wieków — że po potwornych dla nas doświadczeniach hitlerowskiej okupacji — dochodzi do pokojowego, dobrowolnego i przyjacielskiego uregulowania po wieczne czasy problemu naszej zachodniej granicy?

Historyczne zwycięstwo ZSRR nad faszyzmem

Faktem przełomowym było historyczne, olbrzymimi ofiarami okupione, zwycięstwo bohaterskiej Armii Radzieckiej nad hitlerowskimi hordami, faktem przełomowym było rozgromienie faszystowskich Niemiec przez kraj zwycięskiego socjalizmu.

Faktem, który zadecydował o ugruntowaniu dobrosąsiedzkich stosunków na naszej granicy zachodniej, jest powstanie dzięki zwycięstwu ZSRR nad hitlerowskimi Niemcami — Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dążąc konsekwentnie do utrzymania pokoju, rząd radziecki był promotorem układu poczdamskiego i niezłomnie domaga się jego realizacji, jako podstawy pokoju w Europie.

Mocarstwa zachodnie ciągle jeszcze uniemożliwiają powstanie jednolitych, demokratycznych Niemiec w myśl zobowiązań przyjętych na siebie przez te państwa w układzie poczdamskim. Zwycięstwo ZSRR w ostatniej wojnie umożliwiło dotychczas, wbrew rozłamowej polityce mocarstw zachodnich, powstanie jedynie na terenach radzieckiej strefy okupacyjnej — zgodnie z duchem układu poczdamskiego — demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego. Związek Radziecki stworzył bowiem we wschodniej strefie Niemiec warunki, dające siłom postępu i demokracji możliwość swobodnego rozwoju.

Dzięki tym sprzyjającym warunkom elementy postępowe pod kierownictwem SED, przodującej partii mas pracujących, potrafiły skupić wokół swego programu olbrzymią większość społeczeństwa w kraju. Jest w tym znakomita zasługa wypróbowanych bojowników o sprawę socjalizmu, pokoju i postępu, takich działaczy jak Wilhelm Pieck, Otto Grotewohl, Walter Ulbricht. W pierwszych szeregach kroczą starzy komuniści i szczerzy demokraci niemieccy, którzy byli pierwszymi ofiarami hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

U boku przywódców klasy robotniczej, w jednym szeregu z postępowymi masami stoi młodzież, którą cechuje szczególnie aktywna postawa polityczna i głębokie zrozumienie haseł programowych Frontu Narodowego. Młodzież NRD w swojej masie, jak również coraz liczniejsze zastępy postępowej młodzieży w Niemczech Zachodnich, wyzwalają się z ponurej spuścizny hitleryzmu, wykazują szczery zapał walki o pokój, biorą czynny udział w szerzeniu idei przyjaźni polsko - niemieckiej, której fundamentem jest granica pokoju na Odrze i Nysie Łużyckiej.

NRD—nowe ogniwo obozu pokoju

Niemiecka Republika Demokratyczna stała się nowym ogniwem obozu pokoju i wraz ze Związkiem Radzieckim oraz krajami demokracji ludowej czynnie walczy przeciw polityce agresji państw imperialistycznych, demaskuje istotne cele posunięć anglo - amerykańskich imperialistów w stosunku do Niemiec, nawołuje społeczeństwo Niemiec Zachodnich do oporu narodowego przeciw rozbijaniu jedności Niemiec, szowinizmowi, rewizjonizmowi i remilitaryzacji.

Nie można pominąć milczeniem znaczenia NRD dla realizacji hasła zjednoczenia Niemiec w jednolite, demokratyczne, pokojowe państwo. NRD jest motorem działania i nadzieją realizacji narodowych aspiracji niemieckich mas ludowych.

Przez swój udział w Konferencji Praskiej NRD podkreśliła, że solidaryzuje się w pełni i przyjmuje jako swój program postulaty deklaracji praskiej, które mają na celu rozwiązanie spraw niemieckich „w interesie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego". Dla uwypuklenia znaczenia powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przytoczyć należy słowa Wielkiego Stalina, który przed rokiem, z okazji powstania NRD pisał do prezydenta Piecka i premiera Grotewohla w historycznej depeszy z dnia 13 października ub. r.:

„Utworzenie pokojowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest punktem zwrotnym w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że istnienie pokojowych demokratycznych Niemiec obok istnienia pokojowego Związku Radzieckiego wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie, uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów światowych".

Polityka Polski Ludowej — pomimo okrutnych cierpień, jakich naród polski doznał od barbarzyństwa hitlerowskiego — od samego początku nie głosiła idei ślepej zemsty. Polska wysuwała postulat konstruktywnego rozwiązania problemu niemieckiego. Drogę do tego celu widziała Polska w wykonaniu układu poczdamskiego i zapewnieniu Niemcom pełnych możliwości pokojowego i postępowego rozwoju.

Analizę znaczenia, jakie dla Polski ma powstanie NRD, dał Prezydent Bolesław Bierut na III Plenum KC PZPR:

„Polska bardziej niż jakikolwiek inny kraj w pełni docenia znaczenie powstania NRD. Dzięki konsekwentnej polityce Związku Radzieckiego, który stoi niezłomnie na gruncie ścisłego wykonania układu poczdamskiego, po raz pierwszy od wielu stuleci powstają przesłanki dla trwałego zagwarantowania bezpieczeństwa Polski od zachodu i zabezpieczenia trwałego pokoju w całej Europie. Dzięki dynamice niemieckich sił demokratycznych, korzystających z poparcia ZSRR, będą raz na zawsze wyrwane korzenie ekspansywnych dążeń na wschód, którym od wieków hołdowały niemieckie klasy posiadające — junkrzy i kapitaliści. Dlatego Polska jest tak żywotnie zainteresowana w zjednoczeniu Niemiec... Dlatego ważne jest umocnienie stosunków przyjaźni i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną".

Konstruktywny program polityki polskiej w sprawie niemieckiej wypływa z marksistowsko - leninowskiej oceny źródeł imperializmu niemieckiego i opiera się na zaufaniu do możliwości rozwojowych postępowych sił w Niemczech. Słuszność tej oceny potwierdził fakt, że przodujące siły, które tworzą Niemiecką Republikę Demokratyczną jako jedno z pierwszych zadań postawiły i realizują program przyjaźni polsko - niemieckiej.

Odra i Nysa — granicą przyjaźni

Pierwszym i kardynalnym faktem musiało być i było uregulowanie państwowej granicy polsko - niemieckiej, jej dobrowolne i ostateczne przez stronę niemiecką uznanie jako ustalonej i nienaruszalnej. Stało się to jedną z pierwszych decyzji rządu NRD. Już dnia 11 października ub. r., a więc zaledwie w kilka dni po powstaniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej — prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck powiedział:

„Nasza przyjaźń ze Związkiem Radzieckim uzupełnia przyjaźń z wszystkimi krajami demokracji ludowej, a szczególnie z naszymi najbliższymi sąsiadami — Polską i Czechosłowacją. Nie ścierpimy nigdy, aby granica na Odrze i Nysie została nadużyta do podżegania narodu niemieckiego przeciwko naszemu polskiemu sąsiadowi przez siły imperialistyczne, zainteresowane w zgotowaniu nowej wojny. Granica na Odrze i Nysie ma być granicą pokoju i nie może nigdy mącić przyjaznych stosunków z narodem polskim".

W deklaracji tej mieścił się programowy wyraz woli oparcia stosunków polsko - niemieckich na nowych przesłankach.

W swych wysiłkach pokojowego budownictwa i stworzenia nowych podstaw dla stosunków polsko - niemieckich NRD spotkała się z pełnym zrozumieniem i czynnym poparciem narodu polskiego. Dla Polski bowiem powstanie pokojowej i postępowej NRD miało szczególnie bezpośrednie i żywotne znaczenie. Niemiecka Republika Demokratyczna zerwała raz na zawsze „ze zgubną i haniebną tradycją marszu na wschód" i postawiła sobie za zadanie stworzenie podstaw pokojowej i dobrosąsiedzkiej współpracy między narodem polskim i narodem niemieckim.

Ważnymi etapami na drodze realizacji tego programu były: wizyta delegacji rządowej NRD w Warszawie w dniu 6 czerwca rb. i układ podpisany w miesiąc później w Zgorzelcu. Plonem rozmów przeprowadzonych w Warszawie była wspólna deklaracja w sprawie wytyczenia granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz kilka doniosłych porozumień, zwłaszcza w dziedzinie współpracy gospodarczej i wymiany kulturalnej.

Układ zgorzelecki zawarto w wykonaniu deklaracji rządu Rzeczpospolitej Polskiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ogłoszonej w Warszawie w dniu 6 czerwca 1950 r. W deklaracji oba rządy zgodnie ustaliły, że:

„W interesie dalszego rozwoju i pogłębienia dobrosąsiedzkich stosunków i przyjaźni między narodem polskim i niemieckim leży wytyczenie ustalonej i istniejącej między obu państwami nienaruszalnej granicy pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie Łużyckiej...

W wykonaniu powyższego obie strony postanowiły uregulować drogą porozumienia w okresie miesiąca wytyczenie ustalonej i istniejącej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej".

Zgodnie z wyznaczonym w deklaracji terminem podpisano w dniu 6 lipca 1950 r. układ zgorzelecki.

Ostatnie wybory w NRD, których hasła wysunęły na jedno z pierwszych miejsc pokojowe znaczenie układu zgorzeleckiego wykazały olbrzymią przygniatającą — bo liczącą 12.088.744 głosy przeciw 35.545 — przewagę zwolenników Frontu Narodowego, zwolenników rządu NRD, bojowników o pokój i przyjaźń z Polską na podstawie układu zgorzeleckiego.

Z NRD hasło granicy pokoju promieniuje na zachodnie strefy okupacyjne, gdzie jego orędownikiem i szermierzem staje się świadoma część klasy robotniczej i młodzież postępowa.

Obok układu zgorzeleckiego zostały zawarte układy gospodarcze, które — jak to scharakteryzował prezydent Pieck — są „wyrazem nowej, opartej na mocnych podstawach przyjaźni niemiecko - polskiej. Są one przekonywającym dowodem, że w wielkim obozie pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki i jego wielki wódz Generalissimus Stalin, można kształtować stosunki między narodami w sposób nowy, pokojowy i przyjazny, nawet wówczas, gdy były one jątrzone przez moce przeszłości".

Nigdy naród polski nie był bardziej jednolity i zwarty niż dziś, w swej niezłomnej, patriotycznej postawie, w obronie nienaruszalności naszych granic na Odrze i Nysie, w zdecydowanej woli dalszego umacniania Polski i pokrzyżowania wespół z wszystkimi siłami pokoju, w oparciu o potężny Związek Radziecki — wszelkich machinacji podżegaczy wojennych usiłujących organizować siły agresji w Europie i reaktywować w tym celu ciemne siły hitlerowskiego barbarzyństwa (oklaski).

W przeciwieństwie do wojennych paktów bloku imperializmu — UKŁAD ZGORZELECKI NIESIE POKÓJ I KŁADZIE FUNDAMENTY SZEROKIEJ WSPÓŁPRACY NA WSZYSTKICH POLACH BUDOWY LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI DLA MAS PRACUJĄCYCH NIEMIEC I POLSKI.

Nakreślone przez Prezydenta Bieruta zadanie umocnienia stosunków przyjaźni i współpracy z NRD, których fundamentem są układy i porozumienia zawarte pomiędzy naszymi rządami, wymaga stałej walki o pogłębienie zrozumienia istoty przełomowych zmian, jakie dokonały się w stosunkach polsko-niemieckich i międzynarodowej wagi przeobrażeń demokratycznych w narodzie niemieckim.

Remilitaryzacji, propagandzie haseł odwetowych i histerii wojennej imperialistów anglo-amerykańskich i ich hitlerowskich pomocników — postępowe, demokratyczne Niemcy i Polska Ludowa przeciwstawiają historyczny i realny akt pokoju. Wypadki ostatnich miesięcy w pełni potwierdzają trafność i dalekowzroczność polityki obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Z jednej strony czynniki imperialistyczne przeszły już w Europie od propagandy wojennej do polityki agresji, a w Azji do aktów bezpośredniej agresji, z drugiej strony bez względu na granice państwowe wszędzie dokonuje się mobilizacja, zespolenie i umacnianie sił pokoju.

Deklaracja praska fundamentem pokojowej współpracy między narodami

Praskie oświadczenie ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej daje ocenę sytuacji i wysuwa konkretne wnioski pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego po uchwałach nowojorskiej konferencji 3 mocarstw o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, tak jak oświadczenie warszawskie ministrów Spraw Zagranicznych 8 państw z czerwca '48 r. było odpowiedzią na decyzję konferencji londyńskiej mocarstw zachodnich „w sprawie zasadniczych problemów politycznych i gospodarczych Niemiec". Już wtedy, przed dwoma przeszło laty, w oświadczeniu warszawskim, „zdemaskowany został agresywny i antydemokratyczny charakter rozłamowej polityki Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w stosunku do Niemiec." Fakty ostatnich dwóch lat dowodzą, że „wysunięte w oświadczeniu warszawskim tezy i ogólna ocena polityki 3 mocarstw w stosunku do Niemiec całkowicie się potwierdziły".

W oświadczeniu praskim przedstawiciele 8 państw, w tej liczbie również NRD, na podstawie analizy realizowanej przez 3 mocarstwa polityki w Niemczech Zachodnich, określają decyzje te jako „nowe, brutalne pogwałcenie zobowiązań przyjętych przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w układzie poczdamskim", groźbę dla pokoju w Europie, sprzeczne z interesami wszystkich narodów miłujących pokój, w tej liczbie i z narodowymi interesami narodu niemieckiego.

Deklaracja praska stanowi praktyczną platformę pokojowego rozwiązania spornych zagadnień, nakreśla jasną perspektywę pokojowej współpracy między narodami, do której tęsknią wszyscy ludzie dobrej woli, pamiętając, jaki bezmiar cierpień i zniszczeń przynosi wojna. Za deklaracją praską stoi ZSRR, kraje demokracji ludowej, NRD, potężne Chiny i wszyscy ludzie dobrej woli na całym świecie i w Niemczech Zachodnich w szczególności.

Toteż nic dziwnego, że deklaracja praska wywołała głębokie poruszenie w opinii publicznej specjalnie krajów zachodnio-europejskich.

Sejm, ratyfikując układ zgorzelecki, potwierdzi raz jeszcze niezłomną wolę narodu polskiego do wykonania i kontynuowania dzieła pokoju, wolę do pokojowego i dobrosąsiedzkiego współżycia z narodem niemieckim, z którym nie dzieli, lecz łączy go „wytyczona w dniu 6 lipca 1950 r. w Zgorzelcu ustalona i istniejąca, nienaruszalna granica pokoju i przyjaźni — polsko-niemiecka granica państwowa na Odrze i Nysie Łużyckiej".

Dzisiejszy akt ratyfikacji będzie jeszcze jednym dowodem zwartości, solidarności i niezłomności obozu pokoju i demokracji, obozu, któremu przewodzi twierdza pokoju i nadzieja całej ludzkości Związek Radziecki, obozu, który trwając niezłomnie na pozycjach pokoju odniesie zwycięstwo. (huczne i długotrwałe oklaski).

Sejm Ustawodawczy RP JEDNOMYŚLNIE RATYFIKOWAŁ

układ między Rzeczpospolitą Polską a NRD podpisany w Zgorzelcu w dniu 6 lipca br.

WARSZAWA (PAP). — Najważniejszym punktem obrad 85 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 28 października br. była jednomyślna ratyfikacja układu między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej, podpisanego w Zgorzelcu, dnia 6 lipca 1950 roku.

Na posiedzenie przybył rząd z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami Mincem, Chełchowskim, Korzyckim i ministrem Obrony Narodowej Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele. Obecny był również szef misji dyplomatycznej NRD amb. Friedrich Wolf.

Po powołaniu sekretarzy przewodniczący-wicemarszałek Barcikowski poświęcił krótkie wspomnienia pośmiertne zmarłym ostatnio posłom Andrzejowi Majowi oraz Tomaszowi Wiąckowi. Izba uczciła pamięć zmarłych posłów chwilą ciszy.

Z kolei Sejm stwierdził wygaśnięcie z powodu zrzeczenia się mandatów następujących posłów: Władysława Wolskiego, Stanisława Osieckiego, Andrzeja Witosa, Stanisława Jagusza, Hanny Chorążyny, Piotra Chwalińskiego oraz Stefana Olszewskiego.

Wicemarszałek Barcikowski zakomunikował następnie Izbie, że wpłynęły pisma od Prezydenta RP z zawiadomieniem o wymianie dokumentów ratyfikacyjnych konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Węgierską Ludową Republiką w sprawie ochrony roślin uprawnych przed szkodnikami i chorobami, podpisanej w Budapeszcie 29 października 1949 r. oraz o wymianie dokumentów ratyfikacyjnych konwencji sanitarno-weterynaryjnej między Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Węgierską, podpisanej w Budapeszcie 29 października 1949 r.

Przewodniczący informuje posłów, że wpłynęło od prezesa Rady Ministrów pismo zawiadamiające, że Prezydent Rzeczypospolitej dekretem z dnia 17 października 1950 r. mianował tow. Juliana Tokarskiego ministrem Przemysłu Ciężkiego.

Z kolei wicemarszałek Barcikowski udzielił głosu wiceministrowi Spraw Zagranicznych dr Stanisławowi Skrzeszewskiemu, którego Izba powitała oklaskami.

(Przemówienie wiceministra Skrzeszewskiego podajemy oddzielnie).

Przemówienie min. Skrzeszewskiego przerywane było przez Izbę burzliwymi oklaskami.

Po przemówieniu wiceministra Skrzeszewskiego przedstawiciele wszystkich klubów poselskich jednomyślnie wypowiadali się za ratyfikacją układu między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej.

Pos. Dworakowski (PZPR) na przykład stwierdził, **że ratyfikacja układu zgorzeleckiego jest ukoronowaniem etapu normalizacji i stabilizacji stosunków na polsko-niemieckiej granicy.**

Pełne poparcie dla układu zgorzeleckiego wyrazili także: pos. Juszkiewicz (ZSL), pos. Wende (SD), pos. Frankowski (katolicko-społeczny klub poselski) oraz pos. Kruczkowski (PZPR).

Z uwagi na jednomyślność wypowiedzi przedstawicieli wszystkich klubów poselskich — wicemarszałek Barcikowski proponuje natychmiastowe przystąpienie do drugiego i trzeciego czytania — bez odsyłania projektu ustawy do komisji.

Jednomyślność Sejmu, jako reprezentacji całego narodu znalazła potwierdzenie w głosowaniu, w drugim i trzecim czytaniu.

Gdy wicemarszałek **Barcikowski** stwierdza uchwalenie ustawy ratyfikacyjnej, posłowie wstają i przez dłuższą chwilę manifestują uczucia radości. Wszyscy zwracają się w stronę loży dyplomatycznej, z której amb. Wolf pozdrawia Izbę, dziękując za tę manifestację przyjaźni. W owacji biorą również udział członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele.

W następnym punkcie porządku dziennego przy pierwszym czytaniu projektu ustawy o zawodzie lekarza, zabrał głos wiceminister Zdrowia Jerzy Sztachelski.

Projekt ustawy, jak również przedstawione Izbie w trzecim i czwartym punkcie porządku dziennego:

projekt ustawy o ratyfikacji protokółu o przedłużeniu międzynarodowej konwencji sanitarnej, dotyczącej żeglugi powietrznej z 1944 r., zmieniającej międzynarodową konwencję sanitarną, dotyczącą żeglugi powietrznej z dnia 12 kwietnia 1933 r. podpisanego w Waszyngtonie dnia 23 kwietnia 1946 r. oraz projekt ustawy o ratyfikacji protokółu o przedłużeniu międzynarodowej konwencji sanitarnej z 1944 r. zmieniającej międzynarodową konwencję sanitarną z dnia 21 czerwca 1926 r. podpisanego w *Waszyngtonie dnia 23* kwietnia 1946 r. — zostały odesłane *po odbyciu pierwszego czytania* do odpowiednich komisji.

Na tym marszałek zarządził przerwę w obradach do godz. 18.30.

Uchwały Konferencji Praskiej

wskazują narodowi niemieckiemu drogę do jedności

Obrady III Plenum KC SED

BERLIN (PAP) — 26 i 27 października br. w Berlinie odbyło się III Plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED). Opublikowany po zakończeniu obrad komunikat stwierdza:

III Plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, które odbyło się 26 i 27 października w Berlinie pod przewodnictwem Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla, określiło swe stanowisko wobec wyników wyborów ludowych i wobec najbliższych zadań partii.

Sekretarz generalny KC Walter Ulbricht zanalizował wyczerpująco w swym referacie wyniki wyborów i podkreślił głęboko demokratyczny charakter wyborów ludowych. Stwierdził on, że obecnie **na bazie wielkiego zwycięstwa wyborczego Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych należy skierować wszystkie dążenia ku wzmocnieniu walki o pokój i ustanowienie demokratycznej jedności Niemiec. Decyzje praskiej narady ministrów spraw zagranicznych wskazują całemu narodowi niemieckiemu drogę do przezwyciężenia rozbicia Niemiec i do zapewnienia pokoju w Europie.**

Ulbricht omówił szczegółowo wielkie znaczenie decyzji narady praskiej, a przede wszystkim zajął się 4 punktem deklaracji praskiej, w sprawie utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej.

W drugiej części swego referatu Walter Ulbricht przedstawił zadania wewnątrzpartyjne. Podkreślił on **odpowiedzialność każdego kierownictwa partyjnego za przeprowadzenie rocznego programu szkolenia.** Członkowie partii, którym powierzono zadania propagandowe, powinni opierać omówienie aktualnych zagadnień na poważnych podstawach teoretycznych. Głębokie przestudiowanie marksizmu-leninizmu, zwłaszcza zaś historii WKP(b) oraz historycznych doświadczeń niemieckiego ruchu robotniczego, **jest zasadniczym warunkiem skutecznej weryfikacji szeregów członkowskich i kandydackich** oraz wymiany legitymacji członków partii i kandydatów w myśl postanowień III Zjazdu Partyjnego.

Powołując się na doświadczenia walki wyborczej, Ulbricht zobrazował nowe metody polityki organizacyjnej i polityki kadr, przede wszystkim w dziedzinie pracy kierownictwa partyjnego i kierowania dołowymi organizacjami partyjnymi.

Po dyskusji Komitet Centralny uchwalił rezolucję w związku z praską naradą ministrów spraw zagranicznych i powziął w zasadzie decyzję w sprawie weryfikacji członków i kandydatów partii oraz wymiany legitymacji członkowskich i kandydackich.

Komitet Centralny powołał Hempela do Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej i przyjął nowe postanowienia w sprawie składek partyjnych.

O jedność akcji klasy robotniczej Niemiec Zachodnich

Konferencja przedstawicieli niemieckiego ruchu robotniczego w NRD

BERLIN (PAP). — Ostatnio na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyła się konferencja w sprawie jedności akcji klasy robotniczej Niemiec Zachodnich.

Na konferencji obecni byli obaj przewodniczący Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — **Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl** oraz przedstawiciele ruchu robotniczego z Niemiec Zachodnich.

Wszyscy uczestnicy konferencji wypowiadali otwarcie swe poglądy.

Po wstępnym przemówieniu Grotewohla robotnicy — członkowie partii socjal-demokratycznej i bezpartyjni — postawili szereg pytań, w których wyczuwało się poważną troskę o zachowanie pokoju i szczery patriotyzm, lecz jednocześnie — brak należytej orientacji co do zagadnień pokoju, jedności Niemiec i stosunków ze Związkiem Radzieckim co jest następstwem prowadzonej bezustannie kłamliwej propagandy zachodniej.

Kulminacyjnym punktem konferencji była odpowiedź **Maxa Reimana na** na pytanie pewnego socjal-demokraty ze Szlezwig-Holsztynu. Ów socjal-demokrata oświadczył, że gdy był w niewoli w Związku Radzieckim nazywał się otwarcie socjal-demokratą i że tam socjal-demokraci doskonale współpracowali z komunistami. Czy jednak Max Reimann wie — zapytał on dalej — że komuniści odnoszą się wrogo do wielu socjal-demokratów w Niemczech Zachodnich?

W odpowiedzi Max Reimann oświadczył: „Wiem, że w Partii Komunistycznej są ludzie, którzy nie zrozumieli jeszcze konieczności ustanowienia jedności akcji w celu utrzymania pokoju. Są setki ludzi, którzy po prostu nie umieją rozmawiać z członkami partii socjal-demokratycznej w duchu wzajemnego zrozumienia. Czynimy jednak wszystko, by ich wychować, by widzieli oni swojego przyjaciela w robotniku socjaldemokratycznym. O tym, jak poważnie to traktujemy, świadczy fakt, że **wykluczyliśmy z partii szereg członków dlatego, że przeszkadzali oni nam w ustanowieniu jedności akcji**".

Następnie Max Reimann zwrócił się z apelem do aktywistów socjal-demokratycznych, mówiąc: **„Idźmy więc do zakładów pracy i wyciągnijmy do siebie na wzajem dłoń przyjaźni!**

Na zakończenie Otto Grotewohl zreasumował wyniki konferencji. Oświadczył on — zwracając się do socjaldemokratów:

„Walcząca klasa robotnicza żąda, byście urzeczywistnili swą wolę w partii socjaldemokratycznej. Członkowie Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej powinni walczyć o demokrację wewnątrzpartyjną, podżegacze wojenni śpieszą się — powinniśmy więc znacznie przyśpieszyć ustanowienie jedności akcji w Niemczech Zachodnich."

Święcimy 32 rocznicę powstania Komsomołu

W najcięższe dni wojny z obcą interwencją i siłami wewnętrznej kontrrewolucji, w dni kiedy młode państwo radzieckie odcięte było od swych bogatych w chleb i surowce terenów, a miliony robotników i chłopów toczyły na wszystkich frontach ciężką walkę z przeważającymi siłami wroga, zebrał się w Moskwie, w dniu 29 października 1918 r. Zjazd chłopskich i robotniczych związków młodzieży.

Przybyło nań 194 delegatów — przedstawicieli 22.100 członków związków młodzieży. Uczestnikami Zjazdu byli w olbrzymiej większości ludzie, walczący z bronią w ręku w obronie rewolucyjnej władzy. Ci młodzi obywatele młodego socjalistycznego państwa znali swój cel i drogę, którą zamierzali kroczyć. W walce przeciwko wrogom ojczyzny dali wyraz oddaniu sprawie rewolucji.

Zjazd utworzył Rosyjski Komunistyczny Związek Młodzieży, przemianowany później na Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży — Komsomoł.

Od chwili powstania Komsomołu upłynęły 32 lata. Komsomoł wyrósł w potężną organizację, jednoczącą w swych szeregach ponad 10 milionów radzieckiej młodzieży. Komsomoł przoduje i wychowuje nie tylko młodzież radziecką. Na przykładzie pracy Komsomołu cała postępowa młodzież świata uczy się, jak brać udział w pracy dla własnej ojczyzny, jak walczyć o szczęśliwą przyszłość ludzi pracy, o pokój.

„Komsomoł stał zawsze w pierwszych szeregach naszych bojowników. Nie znam wypadku, by pozostawał on w tyle za tokiem naszego rewolucyjnego życia" — powiedział Józef Stalin.

Pierwsze lata działalności Komsomołu to okres bohaterskiej walki przeciwko kontrrewolucji. W 1919 r. na front zgłosili się wszyscy komsomolcy siedmiu obwodów rosyjskich, m. in. wszyscy komsomolcy obwodu moskiewskiego. W wyniku trzech zaciągów do Armii Czerwonej Komsomoł dał na front 25 tysięcy swych członków. Jakże zaszczytne są słowa Kirowa: „Ci z nas, którzy byli wówczas na froncie, pamiętają, jak wielką, powiedziałbym wyjątkową rolę odegrał wtedy Komsomoł".

Rozpoczął się okres socjalistycznego budownictwa. Komsomoł umiał szeroko rozpalić w sercach młodego pokolenia zapał do pracy dla wielkiej sprawy. Ponad 250 tysięcy komsomolców brało udział w likwidacji analfabetyzmu. 350 tysięcy budowniczych wielkich obiektów przemysłowych to młodzież. Niezliczone podać można przykłady udziału młodzieży radzieckiej w budownictwie socjalistycznym. Można przytoczyć tysiące nazwisk przodujących w tej pracy młodych obywateli kraju Rad, takich jak Piotr Krywonos, inicjator ruchu stachanowskiego wśród kolejarzy, jak Pasza Angelina — przodująca traktorzystka...

Każdy z tych przykładów jest świadectwem roli Komsomołu, jego siły oddziaływania na młodzież. Życie i praca radzieckich chłopców i dziewcząt świadczą, jak głęboko rozwijał wśród nich Komsomoł miłość do socjalistycznej ojczyzny.

Tylko w ścisłej więzi organizacji z masami młodzieży, z ich życiem i pragnieniami, można było tak szeroko i z takimi rezultatami rozwinąć pracę wychowawczą. Tylko poprzez oparcie się w tej pracy na wskazaniach i opiece Partii Bolszewickiej, przodującej siły rewolucji, można było wychowywać młodzież w głęboko rewolucyjnym, komunistycznym duchu. Tylko kierując się w swej pracy wskazaniami wodzów rewolucji — LENINA i STALINA, zapoznając swych członków z ich wskazaniami i z przodującą teorią marksizmu - leninizmu, mógł Komsomoł posiadać olbrzymią siłę ideologiczną, siłę porywającą młodzież.

Dziś, we wszystkich kołach Związku Młodzieży Polskiej, w zakładach pracy, szkołach i wsiach, na uroczystych zebraniach i akademiach święcimy 32 rocznicę Komsomołu.

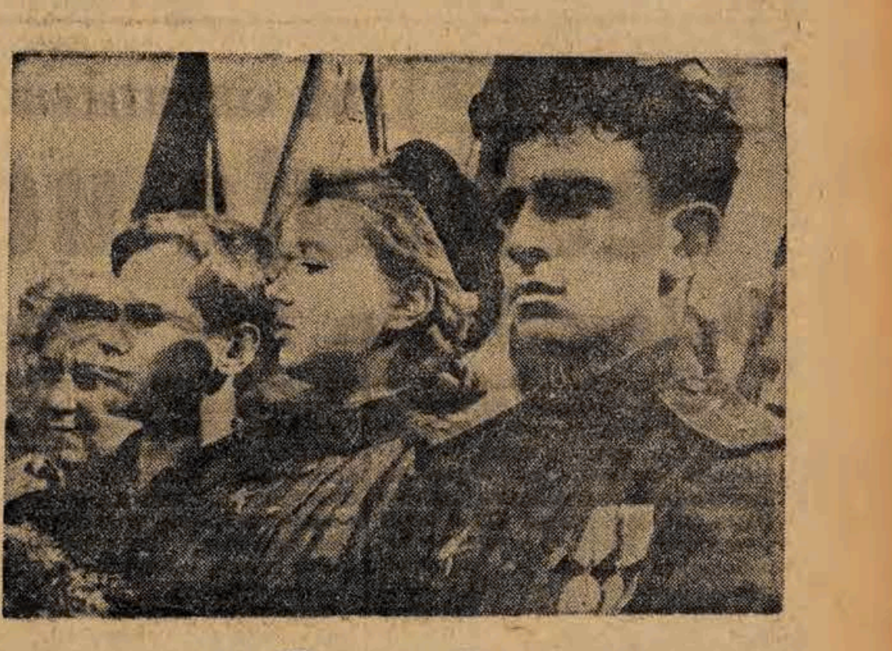
Święcimy ją uroczyście — podejmując zobowiązania o założeniu koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, o nauce języka rosyjskiego, o nawiązaniu stałego kontaktu z grupą komsomolską. Święcimy ją ze świadomością, że Komsomoł jest dla nas wzorem, ze świadomością jak wiele daje nam dla naszej codziennej pracy doświadczenie Komsomołu, jak pomaga nam w spełnieniu naszych zadań.

Na doświadczeniach i osiągnięciach Komsomołu uczą się nasze organizacje jak najlepiej wychowywać młodzież polską w duchu oddania sprawie budowy socjalizmu. Praca i osiągnięcia młodych radzieckich robotników, uczniów i kołchoźników wskazują naszej pracującej i uczącej się młodzieży, jak podnieść poziom swej pracy, jak najlepiej wykorzystać swe umiejętności w służbie dla ludu. Postawa młodzieży radzieckiej — bohaterstwo młodych uczestników Wojny Ojczyźnianej — Aleksandra Matrosowa, lotnika Gastello, Zoi Kosmodemiańskiej, obecna praca młodych realizatorów powojennej pięciolatki — daje nam wzór głębokiego patriotyzmu, nienawiści do wrogów ludu.

I dlatego młodzież polska powszechnie święci rocznicę Komsomołu podejmowaniem zobowiązań, które pomogą jej jeszcze lepiej poznać życie młodzieży radzieckiej.

Młodzież polska chce brać jeszcze żywszy udział w budowie socjalizmu w naszym kraju. Chce brać jeszcze aktywniejszy udział w walce mas pracujących całego świata o pokój. Komsomoł pokazuje jej swą codzienną pracą i walką, jak postępować tak piękną drogą.

S. G.



Komsomolcy

Inteligencja radziecka WALCZY O POKÓJ

O. Moszenski

„Powinniśmy bronić pokoju, chcemy bronić pokoju i będziemy go bronić wszelkimi siłami, bowiem jest to sprawa dla przyszłości wszystkich ludzi najważniejsza".

Słowa te padły z ust A. Fadiejewa na moskiewskim zebraniu pisarzy, które dokonało wyboru delegatów na II Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju. Cała bez wyjątku inteligencja radziecka uważa za swą własną, żywotną sprawę czynny udział w walce o pokój. Jest to zrozumiałe, zważywszy, że inteligencja ta pochodzi z ludu i jest nierozerwalnie z nim związana.

W imię ludzkości

Prasa radziecka doniosła niedawno o fakcie, charakteryzującym wyraziście oblicze inteligenta radzieckiego i przyświecające jego życiu ideały. Grupa lekarzy radzieckich wyruszyła za granicę, aby wziąć udział w walce z dżumą płuc. Nauka radziecka opracowała metodę leczenia tej strasznej choroby. Wykonując nieustraszenie swe obowiązki, uczestnicy ekspedycji uratowali życie wielu chorym. W toku pracy zaraziła się dżumą dr N. Zawiałowa.

Choroba miała ciężki przebieg. Jednakże dopóki Zawiałowa była w stanie utrzymać ołówek w ręku, notowała w swym dzienniku przebieg choroby — była przecież pierwszym lekarzem, który doświadczał na sobie radziecką metodę leczenia dżumy i zdawała sobie sprawę, że jej obserwacje mają olbrzymią wartość.

Radziecka metoda kuracji przywróciła zdrowie Zawiałowej. Wówczas lekarka powzięła postanowienie: znów zarazić się dżumą płuc — tym razem świadomie, aby zbadać, czy przy powtórnym zachorowaniu istnieje immunitet (uodpornienie organizmu) i jak należy leczyć wypadki recydywy.

Doświadczenie swe przeprowadziła po upływie 8 miesięcy od chwili wyzdrowienia. Tym razem przebieg choroby był łagodniejszy. Zawiałowa opisała proces chorobowy i ustaliła specyfikę leczenia recydywy dżumy. Otrzymane przez nią dane pozwalają sądzić o charakterze immunitetu na dżumę.

„Dobro człowieka" — oto dewiza, wypisana na sztandarze nauki radzieckiej, oto cel, któremu służy inteligencja ZSRR.

Owocna praca inteligencji radzieckiej

Inteligencja radziecka uczestniczy w realizacji zadań na wielką skalę.

Posiada ona pole do rozwoju swych zdolności twórczych i do wykorzystania ich dla dalszego podniesienia stopy życiowej i poziomu kultury narodu. Oto kilka przykładów charakteryzujących jej działalność.

Uczeni radzieccy przyczynili się wydatnie do rozpracowania opublikowanego w roku 1948 planu przeobrażenia klimatu narażonych na posuchę obszarów na północy i południo-wschodzie europejskiej części ZSRR. Dzięki sadzeniu lasów ochronnych, budowie zbiorników wodnych i stosowaniu płodozmianu polowo-łąkowego na olbrzymich terytoriach ZSRR zmienia się oblicze przyrody. W ramach realizacji tego planu zasadzono już pasy leśne na obszarze bez mała 1,300 tys. ha.

Uczeni i inżynierowie radzieccy biorą udział w projektowaniu najpotężniejszych w świecie elektrowni wodnych Kujbyszewskiej i Stalingradzkiej, Głównego Kanału Turkmeńskiego, nie mającego sobie równych w dziejach świata oraz nowych olbrzymich elektrowni wodnych i kanałów na południu Ukrainy i na Krymie. Przy realizacji tych olbrzymich planów, która potrwa 5—6 lat czeka inteligencję radziecką olbrzymia praca.

Owocną działalność rozwija również inteligencja na pozostałych odcinkach komunistycznego budownictwa. Nauczycielstwo radzieckie odgrywa wybitną rolę w realizacji powszechnego nauczania w ramach szkoły siedmioletniej, które wprowadzono w ZSRR w r. 1949. Do tego czasu obowiązek ukończenia 7 klas szkoły podstawowej istniał jedynie w miastach, po wsiach elementarne wykształcenie ograniczało się do 4 klas. Co prawda również i na terenie wsi olbrzymia większość dzieci przechodziła do piątej klasy, mimo to jednak, z chwilą wprowadzenia obowiązkowego nauczania w ramach szkoły siedmioletniej, szkolnictwo radzieckie stanęło w obliczu poważnych zadań.

Niezmordowanie pracują pedagodzy wyższych uczelni. W murach radzieckich wyższych zakładów naukowych studiuje coraz większa liczba słuchaczy. Po wojnie otwarto na terenie ZSRR 70 nowych wyższych zakładów naukowych, a liczba studentów, w porównaniu z przedwojennym rokiem 1940, wzrosła bez mała o 300 tys. osób.

Ogromnymi sukcesami poszczycić się może radziecka działalność wydawnicza. Już w roku 1948 przekroczono półtorakrotnie poziom przedwojenny. W roku ubiegłym czytelnicy radzieccy otrzymali około 700 miln. tomów nowych książek.

W ten sposób pod kierownictwem Stalina pracuje wraz z całym narodem inteligencja radziecka, która poświęca siły sprawie pokoju, sprawie triumfu światła nad ciemnością, człowieka nad dżumą.

Przeciw podżegaczom wojennym

Usiłując rozpętać wojnę w celu zapanowania nad światem, monopoliści amerykańscy starają się dla tego celu wykorzystać inteligencję. Postępowy odłam inteligencji USA i innych krajów kapitalistycznych wzdraga się przed służbą dla celów ludobójczych i zgłasza akces do ruchu obrońców pokoju. Wśród inteligencji są jednak ludzie, którzy zaprzedają swe sumienie. Biorą oni udział w prowadzonych na terenie USA pracach nad udoskonaleniem bomby atomowej, przy ich pomocy cały szereg laboratoriów amerykańskich zajmuje się badaniami w dziedzinie broni bakteriologicznej. W USA i w kontrolowanych przez nie krajach prowadzi się szerokie przygotowania ideologiczne do nowej wojny. Reakcyjni pedagodzy usiłują zatruć młodzież jadem militaryzmu; tym samym celom służy film hollywoodzki, reakcyjna literatura itd.

Broniąc pokoju, inteligencja radziecka demaskuje zbrodnicze zamysły podżegaczy wojennych, demaskuje próby wykorzystania w celach wojennych nauki i sztuki. Działacze na polu radzieckiej literatury, teatru, kinematografii, i muzyki walczą z podżegaczami wojennymi orężem sztuki. W wielu krajach wyświetlano arcydzieło radzieckiej kinematografii „Upadek Berlina", które sugestywnie ilustruje historyczny wkład narodu radzieckiego, pod kierownictwem Stalina, do sprawy rozgromienia faszyzmu, wykazuje pokrewieństwo ideowe między hitlerowcami i ich protektorami z obozu anglo-amerykańskiej reakcji.

Wspaniały film „Tajna misja", który w końcu sierpnia ukazał się na ekranach radzieckich, opowiada, jak w najgorętszych chwilach walki miłujących wolność narodów przeciw hitleryzmowi, amerykańscy i angielscy reakcjoniści planowali nową, jeszcze bardziej krwawą wojnę.

Przykłady równie owocnej działalności w dziedzinie demaskowania wrogów pokoju znajdujemy również w twórczości radzieckich pisarzy, poetów, kompozytorów, plastyków, działaczy sceny. Radzieckie dzieła sztuki poświęcone walce o pokój są w ZSRR bardzo popularne; również i w innych krajach cieszą się one dużym powodzeniem.

Inteligencja radziecka odgrywa wybitną rolę w ruchu obrońców pokoju. Przedstawiciele jej biorą żywy udział w pracy Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Wyrażając przekonania całego narodu radzieckiego, przedstawiciele inteligencji radzieckiej bronią pokoju na zjazdach postępowych organizacji inteligencji w różnych państwach. Z trybuny Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu i Pradze protestowali oni w imieniu narodu radzieckiego przeciw krwawym planom podżegaczy wojennych. Obecnie inteligencja radziecka przygotowuje się do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Jak wiadomo, pod Apelem Sztokholmskim złożyło podpisy 115 miln. obywateli radzieckich — cała dorosła ludność ZSRR. Inteligencja radziecka wzięła żywy udział w organizacji kampanii zbierania podpisów.

Inteligencja radziecka stanowi dla postępowego odłamu inteligencji całego świata wzór wiernej służby dla narodu, wzór konsekwentnej i energicznej walki o pokój.

Z zagadnień racjonalizatorstwa (III)

Szybko i rzeczowo załatwiać wnioski racjonalizatorskie

W każdym przedsiębiorstwie istnieje niewątpliwie najcenniejsza rezerwa kadr twórczych, rezerwa potencjalnych nowatorów i racjonalizatorów produkcji, zdolnych do wykrywania i mobilizacji niewykorzystanych możliwości gospodarczych.

Czy te kadry mają dobre warunki rozwoju, czy wydają z siebie nowatorów i racjonalizatorów, czy i jak rozwija się w przedsiębiorstwie ruch nowatorski i racjonalizatorski, czy i w jakim stopniu ruch ten przyczynia się do mobilizacji ukrytych, wewnętrznych rezerw przedsiębiorstwa, to zależy w dużym stopniu od kierownictwa przedsiębiorstwa. Mówiąc w tym wypadku o kierownictwie, mamy na myśli nie tylko kierownictwo *administracyjne* i techniczne, lecz także *kierownictwo po linii partyjnej* i związkowej. *Kierownictwo* winno stworzyć w zakładzie pracy warunki potrzebne dla rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

Istotą wniosku racjonalizatorskiego jest propozycja wprowadzenia pewnych zmian. Zatem wniosek racjonalizatorski stanowi w gruncie rzeczy twórczą krytykę istniejącego faktycznego stanu rzeczy. Bolszewickie podejście do problemu krytyki i samokrytyki wymaga, by kierownik odcinka skrytykowanego przez wniosek racjonalizatorski, przyjął tę krytykę życzliwie, z wdzięcznością, jako pomoc, jako wyraz troski o dobro wspólnej sprawy i dołożył wszelkich starań, udzielił wszelkiej pomocy dla słusznej oceny wniosku oraz szybkiej jego realizacji.

Jednakże częste są jeszcze wypadki niespołecznego, niebolszewickiego stosunku do wniosków racjonalizatorskich z uwagi na zawarty w nich element krytyki. Jeszcze często kierownik odcinka, na którym, w myśl wniosku, ma być zastosowana racjonalizacja, czuje się dotknięty tym, że ktoś chce być mądrzejszy od niego i zamiast podejść do wniosku rzeczowo, zaczyna wyszukiwać szereg wątpliwości, trudności.

Częste są również wypadki bezdusznego, biurokratycznego stosunku do problemów racjonalizacji.

„Trybuna Ludu" z dn. 14. 10. br. w korespondencji pt. „Dzieje pewnego pomysłu...", podaje, jak dotychczas od kwietnia nie może doczekać się oceny Biura Organizacji Rachunkowości wniosek racjonalizatorski pracownika Głównego Urzędu Statystycznego ob. Kellera, który wynalazł suwak do obliczenia potrąceń podatku od uposażeń.

Całe postępowanie trwa już od grudnia 1949 r., a więc 11 miesięcy. Można by przytoczyć wartościowe wnioski racjonalizatorskie, które czekają na załatwienie jeszcze dłużej.

W rezolucji Krajowej Konferencji Wynalazczości i Usprawnień z września roku ubiegłego czytamy: „Należy wydać bezlitosną walkę biurokratyzmowi w załatwianiu projektów racjonalizatorskich, a za przewlekanie decyzji i wypłat premii karać biurokratów. Należy piętnować konserwatyzm techniczny, jako polityczny oportunizm, jako poważny hamulec w walce o socjalizm w Polsce".

Przytoczony fragment rezolucji nie przestał być aktualny, mimo, że od jej uchwalenia upłynęło więcej niż rok. Biurokratyczne, bezduszne załatwianie wniosków racjonalizatorskich powoduje duże straty. Marnuje korzyści, które mogłyby być osiągnięte wskutek wcześniejszego zrealizowania wniosków, a ponadto zniechęcając racjonalizatorów, hamując rozwój ruchu racjonalizatorskiego, tamuje źródło aktywności szerokich mas, które stanowi podstawę naszej dynamiki rozwojowej.

Szybkie, sprawne, rzeczowe i koleżeńskie załatwianie zgłoszonych usprawnień i wniosków racjonalizatorskich, szybkie udzielanie pomocy potrzebnej racjonalizatorom dla rozpracowania tych wniosków, w szczególności szybkie przeprowadzanie potrzebnych eksperymentów i prób, szybka realizacja wniosków w zakładzie pracy i przenoszenie *ich do innych zakładów*, terminowe wypłacanie premii autorom — powinno charakteryzować pracę komisji usprawnień wszystkich szczebli, klubów racjonalizatorów, referentów i wydziałów postępu technicznego i całego kierownictwa przemysłu.

Biurokratyzm, bezduszność, brak szybkości i operatywności w załatwianiu wniosków racjonalizatorskich stawia również często pod znakiem zapytania realność planu usprawnień techniczno - organizacyjnych poszczególnych przedsiębiorstw, który ściśle wiąże się, który bazuje na ruchu racjonalizatorskim. Tym samym więc zagraża niekiedy także wykonaniu planu produkcyjnego.

Kierownicy przedsiębiorstw powinni zdawać sobie sprawę, że stan spraw na odcinku nowatorstwa i racjonalizatorstwa jest istotnym wskaźnikiem oceny całokształtu pracy kierownictwa, dla odpowiedzi na pytania, czy jest to kierownictwo zdolne iść z postępem czasu, oprzeć się w swej pracy o siły twórcze kierowanych przez siebie zespołów, czy zdolne jest, inaczej mówiąc, w ogóle należycie spełniać zadania kierownictwa.

N. Kronik.

Narodowy Spis Powszechny — jego cele i zadania

W dniu 3 grudnia 1950 r. odbędzie się Narodowy Spis Powszechny. Przygotowania do tego wielkiego zadania państwowego są już w pełnym toku.

Jest to drugi z kolei po wojnie spis powszechny w naszym państwie. Pierwszy — powszechny spis ludności — został przeprowadzony w niesłychanie ciężkich warunkach, w roku 1946. Konieczność przeprowadzenia go spowodował brak po wojnie najbardziej chociażby ogólnych informacji o stanie i rozmieszczeniu ludności. Obecny Narodowy Spis Powszechny, przeprowadzany w zupełnie innych znacznie korzystniejszych warunkach, posiada zakres o wiele szerszy. Ma on dostarczyć danych, których nie jest w stanie zobrazować bieżąca statystyka czy rejestracja: tylko drogą spisu może być ujęty skład społeczny i zawodowy ludności, jej podział według źródła utrzymania, struktura gospodarstw rodzinnych, warunki mieszkaniowe itp.

Program spisu jest następujący: spis ma dać dokładny obraz naszej gospodarki i stosunków społecznych w danym momencie. Aby temu zadaniu sprostać, ustalono, że spis obejmie: spis ludności z uwzględnieniem zawodu, spis zamieszkanych nieruchomości, spis zamieszkanych miejscowości i wreszcie spis gospodarstw rolnych.

Na podstawie tych informacji, które dostarczą formularze spisowe, otrzymamy obraz struktury społeczno - zawodowej naszego kraju, która pozwoli nie tylko na stwierdzenie, ilu mamy obywateli pracujących w danym zawodzie i do jakiej grupy społecznej należą, ale także pozwoli na otrzymanie szczegółowych danych, jak określenie stanowiska w zawodzie oraz ustalenie liczby członków rodzin nie pracujących zawodowo. Spis powszechny, przeprowadzony według podanych wyżej zasad, pozwoli również na stwierdzenie warunków mieszkaniowych ludności.

Spis gospodarstw rolnych będzie pierwszym tego rodzaju spisem w Polsce. Obejmie on powierzchnię gospodarstw według tytułu użytkowania, ważniejsze uprawy, zatrudnienie w rolnictwie, wyposażenie w maszyny i narzędzia rolnicze oraz stan inwentarza żywego. A więc pozwoli na zobrazowanie struktury rolnej w naszym kraju.

Spis miejscowości, uzupełniony liczbami ze spisu ludności mieszkań i innymi, stanowić będzie podstawę do opracowania publikacji w postaci informatora i do założenia kartoteki miejscowości.



Junacy z V brygady SP pomagają w przewożeniu skrzyń, z których każda zawiera 4000 egz. druków spisowych. (Foto—AR, fot. Zdzisław Wdowiński)

Spis ma być przeprowadzony w ciągu 2 — 3 dni i wymaga on mobilizacji znacznych sił i środków oraz współudziału całego społeczeństwa w pracach aparatu spisowego i administracji państwowej.

W czym winna się ta współpraca wyrażać? Przeprowadzenie spisu wymaga udziału 120 tysięcy komisarzy spisowych. Taką ilość osób można uzyskać, mobilizując ochotniczo najszerszy aktyw obywateli, którzy wytrwale i sumiennie spełnią podjęte obowiązki. Jednakże wywiązanie się przez komisarza z nałożonych nań obowiązków możliwe jest tylko wtedy, gdy każdy obywatel udzieli wyczerpujących i rzetelnych informacji, ułatwi pracę komisarza przez życzliwy stosunek do jego poważnej i odpowiedzialnej funkcji. W ostatecznym wyniku decyduje o powodzeniu spisu właściwa postawa całego społeczeństwa.

Spełnienie tych obu warunków dostarczenia odpowiedniej ilości komisarzy spisowych i zapewnienie właściwego stosunku do nich społeczeństwa zależy przede wszystkim od Partii, od związków zawodowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego, ZMP, Ligi Kobiet. Te organizacje winny swój najlepszy aktyw dać do prac spisowych, a jednocześnie oddziaływać na swych członków przez popularyzację zadań spisu i uświadamianie o jego znaczeniu dla naszego życia gospodarczego i społecznego.

Narodowy Spis Powszechny bowiem, tak jak cała nasza statystyka, ma dostarczyć danych, które służyć będą wykonaniu Planu 6-letniego. Program jego, tak jak plan prac bieżącej statystyki, został ułożony pod kątem widzenia zobrazowania przebiegu wykonania Planu oraz wykrywania istniejących, a nie wykorzystanych jeszcze środków, których ujawnienie i użycie przyśpieszy realizacje zadań nakreślonych Planem.

Z życia Partii

Jak organizacja oddziałowa ZPB im. 1 Maja realizuje uchwałę BO KC

Osiągnięcia nie mogą przesłaniać braków

Kiedy przed kilku dniami sekretarz organizacji oddziałowej, **przędzalni średnioprzędnej ZPB im. 1 Maja tow. Cygan** składał na egzekutywie podstawowej organizacji sprawozdanie z wykonania uchwał Biura Organizacyjnego KC o pracy i zadaniach Partii w przemyśle bawełnianym — mógł już wymienić pewne poważne osiągnięcia. Jeżeli w ciągu tego stosunkowo krótkiego czasu **ilość prządek nie wykonujących baz akordowych zmniejszyła się z 31 proc. do 18 proc., jeżeli przeprowadzono akcję remontową**, obejmującą znaczną część parku maszynowego, jeżeli **walka o czystość maszyn zaczęła przynosić poważne rezultaty** — to uzyskano to dzięki temu, iż **organizacja oddziałowa, ściśle wypełniając uchwałę egzekutywy na swoim terenie, z całą konsekwencją wprowadzała ją w życie.**

— Uchwała stała się dla nas nieocenionym przewodnikiem na drodze do pełnej realizacji naszych planów produkcyjnych — stwierdza z naciskiem tow. Cygan. — Dawniej mówiło się często o tym, że ponad 30 proc. naszej załogi nie wykonuje baz. — Ale co było tego przyczyną, pozostawało tajemnicą dla kierownictwa i organizacji partyjnej. Dopiero kiedy „wgryźliśmy" się głęboko w to zagadnienie, wyszły na jaw różne ciekawe fakty.

Okazało się, że sporo prządek wyrabiało swe bazy, lecz majstrowie w trosce o swe premie nie zapisywali im godzin postojowych. Nic więc dziwnego, że prządki te figurowały w naszych wykazach, jako nie wykonujące baz. Okazało się też, że przyczyną niskiej wydajności niektórych robotnic był fatalny stan parku maszynowego, albo też — brak opieki i pomocy ze strony instruktorek.

Gdy organizacja partyjna przystępuje do walki

Co zdziałała egzekutywa organizacji oddziałowej w celu usunięcia tych niedociągnięć? Przede wszystkim **wezwała kierownika szkolenia zawodowego, ob. Delikowskiego. Wyjaśniono mu konieczność ściślejszej kontroli pracy instruktorek oraz systematycznego badania wyników doszkalanych prządek.** Potem stawili się na egzekutywie wszyscy kierownicy przędzalni. Organizacja partyjna zobowiązała ich do stałej kontroli stanu parku maszynowego. **Każdy z kierowników przyrzekł zbadać co tydzień dokładnie jeden zespół maszyn i dopilnować doprowadzenia go do porządku. Majstrowie otrzymali instrukcje ustawicznej dbałości o czystość maszyn, usuwania w zarodku wszelkich uszkodzeń.** Do pomocy majstrom stanęła młodzieżowa brygada „lekkiej kawalerii".

Egzekutywa nie ograniczyła się tylko do wydania instrukcji. Po upływie kilkunastu dni sprawdzono, jak polecenia te są wykonywane. Były osiągnięcia, ale ujawniono również dowody niestosowania się do zaleceń egzekutywy organizacji oddziałowej. Podczas gdy kierownicy **tow. tow. Jeżak i Grudziński** zakasawszy rękawy sami stawali przy maszynach, szukając przyczyn ich wadliwej produkcji i doprowadzili do porządku kilka zespołów, kierownikowi Kotkowskiemu trzeba było przypomnieć, aby skrupulatniej wypełniał swe zobowiązania. Naganą, a nawet potrąceniem z premii ukarano majstrów **Kynasa, Szora, Brudela i Arenckiego,** którzy nie przestrzegali czystości w swoich zespołach.

Natomiast stwierdzono, że stopień wykonania baz podniósł się znacznie, spadła ilość awarii i uszkodzeń.

Nic dziwnego. Organizacja oddziałowa nie poprzestała tylko na wydaniu odpowiednich instrukcji. Organizacja oddziałowa zmobilizowała cały swój aktyw. W myśl uchwały BO KC powiększono stan agitatorów, zaktywizowano ich, kładąc szczególny nacisk na to, aby ściśle łączyli agitację polityczną z agitacją produkcyjną i popularyzacją współzawodnictwa.

Dzięki temu oddziałowa organizacja partyjna przędzalni średnioprzędnej **zaczęła pulsować życiem,** stała się decydującym czynnikiem w prowadzeniu załogi do codziennych, coraz większych sukcesów. Oczywiście, że towarzysze z przędzalni średnioprzędnej nie działali w oderwaniu. **Egzekutywa organizacji podstawowej bacznie czuwa nad tym, by średnioprzędna wykonywała swe zobowiązania, aby nie zbaczała z drogi, którą wytknęła jej uchwała Biura Organizacyjnego.**

Zapomniano o wielowarsztatowości

Jest jednak pewna sprawa, która rzuca cień na osiągnięcia organizacji oddziałowej i podstawowej Zakładów im. 1 Maja. **To sprawa wielowarsztatowości.** Nie tak dawno całe prawie zakłady obiegła wieść, że **ZMP-ówki z przędzalni średnioprzędnej przechodzą na obsługę 4 stron.** Wiadomość tę przyjęto z zadowoleniem i słuszną dumą. Przecież młodzież nieraz już dowiodła, że przoduje w pracy. ZMP-ówki pracowały dobrze. Na 4 stronach przekraczały swe bazy. Wystarczy przejrzeć wykazy. **Aurelia Sabela osiągała do 103 proc., Zofia Bednarek 102 proc., Władka Sołtysiak 103 proc.** Zdawało by się, że wszystko jest w jak najlepszym porządku. Nawet sekretarz organizacji podstawowej był tego zdania. Gdy oto nagle, po upływie niezbyt długiego czasu okazuje się... że ZMP-ówki pracują znów na 3 stronach.

Wyjaśnienia kierownictwa pozornie mogłyby usprawiedliwić ten zastanawiający fakt: oto na jednych maszynach wprowadzono sztuczne włókno, na drugich założono inne koła skrętowe. Zmienił się rodzaj pracy, wzrosło tempo. Ale... czy naprawdę młode prządki nie mogły sobie poradzić i w tych warunkach nie mogły obsłużyć 4 stron? Posłuchajmy, co one same mówią na ten temat. Zarówno znana młodzieżowa przodownica **ob. Sas,** jak i **ob. Seweryńska** stwierdzają, że mogłyby pracować na 4 stronach.

— Pracowałybyśmy lepiej i wydajniej, gdyby otoczono nas opieką, gdyby ktoś zainteresował się naszą pracą — mówią dziewczęta z goryczą — a tak, nawet i „pies z kulawą nogą" nie przyszedł do nas, gdy robiłyśmy na 4 stronach.

Majster Szor odnosił się do nas z lekceważeniem i trzeba było go wielekroć prosić, aby wreszcie sprawdził błąd w maszynie. **Dyrektor przędzalni wyraźnie dawał nam do zrozumienia, że lepiej, jeśli wrócimy do dawnego systemu pracy.**

Nic więc dziwnego, że w takich warunkach, pozbawione całkowicie pomocy i opieki, gdy na domiar zastosowano jeszcze inne włókno i inny skręt, wróciły one na 3 strony. I w tym tkwi **poważne niedopatrzenie ze strony oddziałowej organizacji partyjnej.** Egzekutywa organizacji nie położyła nacisku na konieczność rozwoju **ruchu wielowarsztatowego, aczkolwiek przędzalnia odczuwa dotkliwy brak ludzi.** Egzekutywa nie zobowiązała dyrektora przędzalni (ob. Marciniaka), żeby zmienił swój stosunek do młodzieży, żeby sprawę wielowarsztatowości potraktował, jako **niezbędny warunek wykonania Planu 6-letniego.** Kierownicy przędzalni stwierdzają, że ob. Marciniak ani razu nie postawił przed nimi konieczności rozwijania i popierania ruchu wielowarsztatowego. Nie zrobił nawet tego mimo interwencji sekretarza organizacji podstawowej.

Na tym odcinku organizacja oddziałowa przędzalni średnioprzędnej okazała brak czujności.

Zagadnienie to trzeba jeszcze raz dokładnie przeanalizować, na zebraniu egzekutywy oddziałowej i podstawowej organizacji. Trzeba na nowo pobudzić wśród młodzieży twórczy entuzjazm pracy, wspólnie z nią ustalić i opracować dalsze możliwości rozwijania ruchu wielowarsztatowego. Trzeba otoczyć troskliwą opieką tych, którzy w myśl zaleceń naszej Partii przechodząc na obsługę większej ilości maszyn, przyczyniają się do pełnego wykorzystania parku maszynowego.

Jeśli organizacja oddziałowa przystąpi do tej sprawy równie energicznie, jak do remontów maszyn i szkolenia zawodowego, to niewątpliwie i na tym odcinku uchwała Biura Organizacyjnego zostanie pomyślnie wykonana.

H. Sam.

Prządki mówią...

Dalsze wypowiedzi prządek na naradzie w redakcji „Głosu Robotniczego"

Wanda Sygdziak

Prządka z ZPB im. Marchlewskiego.

Trzeba podnieść jakość pracy w oddziałach przygotowawczych

Nie można powiedzieć, aby nasze prządki nie wzięły sobie mocno do serca sprawy konkursu. Jedna przez drugą starają się dobrze przykręcać. Ale co mają czynić, jeśli na maszynach stale powstają zrywy, stale tworzą się „barany". Prządka biega od wrzeciona do wrzeciona, pracuje nerwowo, śpieszy się, gniewa i nie chcąc dopuścić do postoju przykręca byle jak, aby tylko szybciej.

A dlaczego tak się dzieje? **Dla** tego, że nasz oddział przygotowawczy źle pracuje, że daje nam niedobry niedoprzęd, w którym bywa dużo „pojedynków". Jaki z tego wniosek? **Uważam, że chcąc podnieść jakość pracy prządek, trzeba przede wszystkim rozpocząć walkę o jakość w oddziałach przygotowawczych.**

Leon Sierociński

Zarząd Łódzki ZMP.

Wzmóc udział organizacji ZMP w walce o jakość produkcji

Jest to naszą winą, winą Zarządu Łódzkiego ZMP, że nie zmobilizowaliśmy fabrycznych kół ZMP-owskich, aby czuwały nad przebiegiem konkursu w przędzalniach, gdzie poważną część załóg stanowi właśnie młodzież, i to bardzo często członkowie ZMP. Zdajemy sobie sprawę, iż fabryczne ogniwa ZMP-owskie powinny czuwać nad tym, aby młodzież fabryczna była należycie szkolona, aby wypełniała swe bazy akordowe i dawała dobrą produkcję.

Udział kół ZMP-owskich w walce o poprawę produkcji jest jeszcze stanowczo zbyt mały. Musimy naprawić nasze błędy i dążyć do zaktywizowania naszych organizacji ZMP-owskich, aby w zakładach spełniały one w całej pełni tę rolę do jakiej zostały powołane.

Realizując Czyn Październikowy — UTRWALAMY POKÓJ

Robotnicy łódzkich zakładów pracy ofiarnie wypełniają swe zobowiązania produkcyjne

Załogi wszystkich łódzkich zakładów pracy z zapałem realizują swe **zobowiązania, podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej,** zdając sobie sprawę, że tym sposobem przyczyniają się do pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej i utrwalenia pokoju.

Załoga Zakładów im. gen. Świerczewskiego wykonała już znaczną część swych zobowiązań październikowych. W przędzalni 7 prządek przeszło na wielowarsztatowość, obsługując 400 wrzecion zamiast 200. Przekroczono zobowiązanie obniżenia kosztów przędzy, uzyskując zamiast 10 złotych na kilogramie zniżkę o 14 złotych. Wzrosła również o 7 procent ilość przędzy pierwszego gatunku, gdy zobowiązanie opiewało na 5 procent. Ukończono przed terminem remont filtrów, który miał być przeprowadzony na pierwszego listopada. Zespół stolarni wykonał w 50 proc. swe zobowiązania co do remontu dachu nad zgrzeblarnią. Załoga ślusarni już całkowicie dotrzymała swego zobowiązania, wykańczając ochrony do maszyn.

Zobowiązania załogi **tkalni ZPB im. Okrzei** zostały również w znacznej części wypełnione. Spośród 16 tkaczek, które miały przejść na wielowarsztatowość, już 14 przeszło z 4 na 6 krosien. Tkaczka tow. Jeziorna przez dwie godziny dziennie doszkala 3 młode tkaczki, które nie wykonywały swych baz.

Z terenu **„G" ZPB im. Stalina** zawiadamiają, że zobowiązanie koła ZMP Straży Pożarnej, które przyrzekło pracować w ciągu 16 godzin przy odbudowie przędzalni odpadkowej w Rudzie, zostało już w połowie wykonane. W tkalni automatycznej uruchomiono 50 nowych krosien, a do końca listopada uruchomionych będzie jeszcze dalszych 40. Również założono tu przedterminowo sygnalizację świetlną. Uruchomienie parowozu „Diesla" wyremontowanego we własnym zakresie przez oddział mechaniczny, również dokonane zostało przed terminowo, przynosząc oszczędności w sumie 2 milionów złotych.

Załoga **ZPW im. Niedzielskiego** dotrzymała już wiele spośród swych zobowiązań. Na oddziale II skręcalni zobowiązano się zastawiać wszystkie maszyny dopiero w chwili ukończenia czasu pracy. Dzięki temu do wczoraj wyprodukowano dodatkowo 120 kg. przędzy. Cerowalnia oddziału III, która miała wycerować ponad plan 25 sztuk, do dnia 26 bm. wycerowała już 15 sztuk. Brygadzista tow. Chmieliński wraz ze swą brygadą ukończył remont przewijarki na 10 dni przed terminem.



W ZPJG im. Tadka Ajzena, majstrowie tkalni pluszowej, tow. tow. Hochaus i Ćwikliński, podjęli na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju zobowiązanie wyremontowania do dnia 1. 11. dwóch krosien pluszowych.

Zobowiązanie to zostało wykonane o kilka dni wcześniej. I już dziś obydwa krosna rozpoczęły produkcję pluszu. Wartość zobowiązań obu majstrów wynosi 60.000 złotych.

Prządka tow. Furmanowa wykonała zobowiązanie — i wraz z całym swym zespołem przepracowała kilka godzin dłużej, przeznaczając uzyskaną w ten sposób kwotę na rzecz walczącej Korei.

ZMP-ówka ob. Łuczak — konsekwentnie wypełnia podjęte zobowiązanie, codziennie podczas pracy doszkalając zawodowo członkinie swego zespołu.

Śladem naszych korespondencji

Krytyka pomaga usuwać braki i niedociągnięcia

Odpowiadając na korespondencję tow. Lipińskiej pt. „Kopciuszek Zakładów im. J. Marchlewskiego", dyrekcja zakładów pisze: „Wobec zarządzenia Inspekcji Pożarowej zmuszeni byliśmy przerobić dawniejszą szatnię dla kobiet na palarnię oraz na szatnię dla mężczyzn. Szatnia dla kobiet mieścić się będzie w innym miejscu i zostanie wykończona już w najbliższych dniach. Co do poruszonego w korespondencji braku strzykawki, stwierdzamy, iż istotnie zdarzył się wypadek, że pewnego razu w zakładach jej nie było. Ponosząca winę za to zaniedbanie siostra otrzymała surową naganę. Jeśli chodzi o fartuchy i czepki, to personel stołówki już je otrzymał".

* * *

W związku z korespondencją tow. Marciniaka pt. „Postoje podrywają plany produkcyjne" dyrekcja zakładów podaje, iż ostatnio odbyło się posiedzenie techniczne, na którym między innymi omawiano sposoby uniknięcia postojów. Powzięto uchwały, zmierzające do usunięcia przyczyn postojów przy nakrapiarkach.

* * *

Dyrekcja ZPB im. F. Dzierżyńskiego w następujący sposób odpowiada na korespondencję tow. Sobczyńskiego pt. „Zapomniane maszyny": „Snowadło szybkościowe sprowadzone zostało z Targów Poznańskich wraz z wyłącznikami, które jednak ze względu na swe napięcie nie mogły być w naszych zakładach wykorzystane. Obecnie zakłady czynią zabiegi o uzyskanie potrzebnego wyłącznika."

* * *

W odpowiedzi na korespondencję tow. Niedziałkowskiego pt. „Jak nie należy przeprowadzać remontów", spółdzielnia „Budopol" nadsyła wyjaśnienie następującej treści: „Jeżeli istotnie remont, przeprowadzony przez naszą spółdzielnię, został wadliwie wykonany, spółdzielnia gotowa jest wszelkie występujące usterki naprawić."

* * *

W nadesłanym przez dyrekcję ZPB im. J. Stalina wyjaśnieniu korespondencji tow. Jóźwiaka pt. „Fakty, które należy wyjaśnić", czytamy: „Pomimo przeciążenia pracą na trzy zmiany, warsztaty nasze dokonują obecnie w pierwszym rzędzie napraw części maszyn, potrzebnych do remontu. W ten sposób pragniemy umożliwić pracującemu u nas monterowi z „Wi-Fa-My" szybkie uruchomienie maszyn obrączkowych."

* * *

Dyrekcja Gazowni nadsyła następującą odpowiedź na korespondencję tow. Grzanki pt. „Więcej troski o warunki pracy": „Przeprowadzenie remontu, o którym mowa, przewidziane jest w ramowym planie inwestycji. Inwestycje te obejmują między innymi zniwelowanie całego placu Gazowni i zabetonowanie go. Na razie dla ułatwienia transportu założone zostały żelazne wstęgi, po których toczy się wózki."

* * *

W związku z korespondencją tow. Saara pt. „Cewki winny być posortowane" dyrekcja ZPB im. Marchlewskiego wyjaśnia: „Wspomniane cewki pochodzą z 1948 i 1949 roku, kiedy to firmy, zakupujące przędzę w naszych zakładach, mieszały je przy zwrocie. W chwili obecnej w myśl zarządzenia CZPB wszystkie fabryki odsyłają nam cewki już posortowane. Zatrudnione dotąd u nas przy sortowaniu starych cewek robotnice, po przebraniu reszty cewek zostaną skierowane do innych, odpowiednich prac."

Nasi korespondenci piszą

Załoga ZPDz. im. T. Duracza podwyższa swe zobowiązania

Dzień 21 października, godzina 13.30. Sale wykończalni szczelnie wypełniają pracownicy naszych zakładów z ZPDz im. T. Duracza. Panuje uroczysty nastrój. Załoga ZPDz im. T. Duracza w Łodzi specjalnie zebrała się po raz drugi tego miesiąca w celu zamanifestowania swej woli walki o pokój i dania zdecydowanej odprawy podżegaczom wojennym.

Referat sprawozdawczy z przebiegu I-go Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju wygłasza dyrektor naczelny naszych zakładów, tow. Słowikowski. Podkreśla on, że nie wystarczy podpisać tylko Apel Pokoju, o pokój trzeba walczyć. W walce tej stoimy przy boku potężnego Związku Radzieckiego. Z nami jest Chorąży światowego frontu walki o pokój — — Generalissimus Józef Stalin.

Słowa te zebrani przyjęli gromkimi okrzykami na cześć pokoju, Generalissimusa Józefa Stalina, Prezydenta RP., Bolesława Bieruta. Po referacie zabierali głos liczni pracownicy, dając wyraz swemu bezgranicznemu umiłowaniu sprawy pokoju i gotowości zdecydowanej walki o pokój.

Składając dowód swej całkowitej solidarności ze Światowym Kongresem Obrońców Pokoju, wielu pracowników zgłosiło nowe zobowiązania, m. in. ob. ob. Kopińska, Mikołajczyk, Jagiełło, Barcz, Jędrzejczak, Witczak, Defińska i inni.

S. Boruch
ZPDz im. T. Duracza

Karygodne zaniedbania na odcinku dyscypliny pracy

W przędzalni odpadkowej ZPB im. St. Kunickiego źle ostatnio zaczyna się dziać na odcinku dyscypliny pracy. Już kilkakrotnie sprawę tę poruszano na zebraniach załogi fabrycznej. Mimo to są jeszcze tacy, którzy stale lekceważą swe obowiązki i zmuszają nas do publicznego ich napiętnowania. Spośród 30 osób, które w ciągu lipca, sierpnia i września uporczywie opuszczały pracę, wymienimy wykazujące największe zaniedbania. Są to: Janina Smorowska, Henryk Wawrzyniak, Wacław Olszyca, Józef Kieras, Bogdan Cywiński i Alfons Matuszczyk.

Jeśli do tych nierobów dołożymy innych, to w okresie tych 3 miesięcy otrzymamy 157 roboczodni bezpowrotnie straconych. Takie zaniedbywanie pracy powoduje nie wykonanie planów ilościowych i jakościowych w przędzalni odpadkowej.

Zapytujemy co czyni kierownictwo przędzalni odpadkowej, co przedsiębiorą majstrowie, brygadziści, aktyw partyjny i związkowy w celu zlikwidowania tego rodzaju karygodnego postępowania pracowników ich oddziału?

L. Donder
ZPB im. Kunickiego

Kronika Tomaszowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

4 — Dworzec Kolejowy
47 — Milicja Obywatelska
51 — Straż Pożarna
305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)
333 — Pogotowie PCK

ADRES REDAKCJI:
Plac Kościuszki 23, tel. 290,
Redakcja przyjmuje interesantów od godz. 14

ADRES ADMINISTRACJI:
Rozdzielnia Dzienników „Ruch"
Plac Kościuszki 16, tel. 250

Śladem naszych artykułów

„Film Polski" wyjaśnia

Okręgowa Dyrekcja „Filmu Polskiego" w odpowiedzi na naszą notatkę z dnia 29 sierpnia komunikuje, że zainstalowanie wentylatora w kinie „Przedwiośnie" jest na razie niemożliwe ze względu na brak tego rodzaju urządzeń na rynku.

Spóźnione nadesłanie wyjaśnienia spowodowane zostało późnym otrzymaniem wycinka wymienionej wzmianki. W związku z tym, nasuwa się uwaga, że kierownictwo „Przedwiośnia" w przyszłości winno szybciej powiadamiać swe władze zwierzchnie o wszelkich notatkach prasowych, dotyczących kina.

Będą ciastka

Jak nas informuje dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego — MHD uruchomiło własną ciastkarnię, która będzie zaopatrywała w ciastka sklepy MHD, a w pierwszym rzędzie sklep cukierniczy przy ul. Antoniego. Ciastkarnia uruchomiona została w dawnej cukierni Kowalskiego, a w najbliższym czasie, po całkowitym zakończeniu przebudowy pomieszczeń, odbywać się tu będzie również detaliczna sprzedaż ciastek i słodyczy.

Ponad 5 milionów sztuk trzody chlewnej zaszczepiono przeciw różycy i pomorowi

Państwowa Służba Weterynaryjna przy pomocy gromadzkich przodowników weterynarii zaszczepiła w br. przeciwko różycy ok. 5 mil. sztuk trzody chlewnej, a przeciwko pomorowi ponad 100 tys. szt. świń. Szczepienia przeciwróżycowe są bardzo skuteczne, a padnięcia trzody zdarzają się bardzo rzadko i tylko wtedy, jeżeli szczepiona sztuka była już zarażona różycą.

Szczepienia przeciwko pomorowi są dokonywane jedynie w zagrodach, w których przebywają sztuki zarażone. Pomór świń został już całkowicie opanowany przez służbę weterynaryjną. Podczas gdy w r. 1945-46 pomór stanowił jedną z najpoważniejszych chorób trzody chlewnej, to obecnie wypadki zachorowań są bardzo rzadkie.

Od 15 września br. Państwowa Służba Weterynaryjna szczepi drób przeciwko pomorowi. Dotychczas zaszczepiono ok. 2 mil. szt. drobiu. Do końca br. zaszczepionych będzie łącznie 10 mil. szt.

Kobiety Tomaszowa obradują

W dniu 26 bm. w sali PDK odbyła się ogólno-tomaszowska narada przewodniczących rad kobiecych, w której udział wzięli również przedstawiciele organizacji partyjnych oraz przewodniczący rad zakładowych. Do prezydium z ramienia Zarządu Głównego Ligi Kobiet zaproszono tow. Fijałkowską, z Zarządu Wojewódzkiego L. K. — tow. Anielewicz, przedstawiciela KM PZPR — tow. Twardowskiego, przewodniczącą Zarządu Miejskiego L. K. tow. Zakrzewską oraz sekretarkę L. K. tow. Elżanowską.

Referat na temat „Rola i zadania rad kobiecych" wygłosiła przedstawicielka Zarządu Głównego tow. Fijałkowska. Referentka zapoznała obecnych z zadaniami przypadającymi kobietom w Planie 6-letnim i w walce o pokój. Rady kobiece prócz prowadzonej akcji uświadomienia ideologicznego wśród kobiet, winny brać żywy udział w walce z alkoholizmem. Reorganizacja rad kobiecych dokonana w pierwszym roku Planu 6-letniego ma na celu uaktywnienie kobiet w roli współgospodarza w zakładach pracy.

Czołowym zadaniem rad kobiecych jest uaktywnienie w szeregach obrońców pokoju jak najszerszych rzesz kobiet. Obowiązkiem rad kobiecych jest roztaczać troskliwą opiekę nad matką i dzieckiem. Wzorując się na bohaterskich kobietach Związku Radzieckiego, kobiety polskie staną w zwartym szeregu w walce o pokój i wykonanie *Planu 6-letniego.*

Sprawozdanie i analizę z przeprowadzonych wyborów do rad kobiecych złożyła tow. Elżanowska, podkreślając, że ponad 3.000 kobiet naszego miasta wzięło udział w wyborach do rad. Ogółem na terenie Tomaszowa wybrano 14 rad kobiecych, z czego 7 w zakładach przemysłowych i 7 w instytucjach. Prócz tego w mniejszych zakładach pracy wybrano znaczną ilość delegatek.

Po obydwu referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której przewodniczące rad kobiecych omawiały występujące na tym odcinku działania braki i osiągnięcia. O tym, że kobiety potrafiły już zorganizować swą pracę i walczyć o swe prawa świadczy fakt, że dzięki staraniom rady kobiecej w Fabryce Dywanów przyznano lokal na przedszkole i żłobek.

W trakcie dyskusji delegatki z szeregu zakładów produkcyjnych odczytały zobowiązania podjęte przez kobiety dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Zobowiązania te podjęto niezależnie od zobowiązań całego zakładu. Tow Lipińska z TZPW w imieniu młodych robotnic A. Skiby i H. Smoły, które dla uczczenia 32 rocznicy istnienia Komsomołu przeszły na obsługę 4 krosien, wezwała do podjęcia podobnych zobowiązań członkinie ZMP z innych zakładów.

Podsumowania dyskusji dokonała przedstawicielka Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet tow. Anielewicz. W podsumowaniu mówczyni wskazała na konieczność większego zainteresowania się kobiet współzawodnictwem pracy, ruchem wielowarsztatowym i wykonaniem baz produkcyjnych.

☆ ☆ ☆

Zebrani na naradzie odbytej w Tomaszowie Mazowieckim, z udziałem przewodniczących rad kobiecych, zdając sobie sprawę, że wykonanie Planu Sześcioletniego, to ogromny wzrost potencjału gospodarczego kraju, to poważny wkład w dzieło światowego pokoju, zagrożonego awanturniczą polityką wojenną amerykańskich imperialistów, postanawiają:

uwielokrotnić swe wysiłki w walce o realizację wielkich zadań Planu Sześcioletniego, co będzie odpowiedzią na knowania międzynarodowej i rodzimej reakcji.

W przededniu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, polecamy delegatom naszym, udającym się na II Światowy Kongres, przekazać w imieniu wszystkich kobiet pracujących czerwonego Tomaszowa, gorące pozdrowienia bojownikom pokoju.

Domagamy się zakazu broni atomowej, domagamy się zniszczenia zapasów wszelkiej broni masowej zagłady.

Domagamy się powszechnego ograniczenia zbrojeń.

Domagamy się zaprzestania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przez władze amerykańskie.

Domagamy się zaprzestania najazdu amerykańskiego na Koreę i wycofania wojsk interwencyjnych z obcych ziem.

W związku z 33 rocznicą Rewolucji Październikowej zwiększymy swe wysiłki nad uaktywnieniem tysięcznych rzesz kobiet w szeregach obrońców pokoju, zacieśniać będziemy i umacniać przyjaźń polsko - radziecką.

Uczyć się będziemy na przykładzie bohaterskich kobiet radzieckich, jak pracować i jak walczyć należy o budownictwo socjalistyczne w naszym kraju.

Dołożymy wszelkich starań, aby podjęte zobowiązania w związku z II Światowym Kongresem Obrońców Pokoju i 33 rocznicą Rewolucji Październikowej, były wykonane przedterminowo i z nadwyżką.

(Z rezolucji I narady rad kobiecych).



Tow. Leon Koprowski, czołowy racjonalizator z Tomaszowskich Zakładów Włókien Szt., decyzją ministra Przemysłu Lekkiego odznaczony został w ubiegłym tygodniu dyplomem i złotą Odznaką Racjonalizatora.

Zgłoś się do pracy w budownictwie

Dla pracujących w budownictwie istnieje możliwość uzyskania drogą szkolenia zawodowego wyższych kwalifikacji, a tym samym lepszych zarobków. Wyjazdy do pracy w przemyśle budowlanym organizują Referaty Zatrudnienia przy Radach Narodowych. Przejazd do miejsca pracy jest bezpłatny, a po przyjeździe na miejsce pracy robotnicy otrzymują za czas pobytu w podróży diety.

Praca w budownictwie gwarantuje: 8-mio godzinny dzień pracy na warunkach akordu, wynagrodzenie według umowy zbiorowej od 14.500 zł, a przy zwiększonej wydajności pracy zarobek znacznie wyższy, bezpłatne kwatery i wszelkie świadczenia ubezpieczeniowe i socjalne.

Praca w budownictwie oparta jest na dobrowolnej umowie o pracę, która może być rozwiązana przez każdą ze stron za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Nowe kursy języka rosyjskiego

Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy pomocy Mazowieckich Zakładów Przemysłu Wełnianego zorganizowało kurs języka rosyjskiego dla początkujących. Na kurs zapisało się 21 uczestników, w tym 9 mężczyzn i 12 kobiet. Więcej niż połowę uczestników stanowią pracownicy fizyczni. Nauka odbywać się będzie w każdy wtorek i piątek o godz. 18. Wykładać będzie ob. Szpakowska, a kierownikiem kursu jest ob. Guzińska.

Zapisy do drugiego kompletu w dalszym ciągu przyjmuje kierownik świetlicy. Kursy są bezpłatne.

Miasto i jego bolączki

W browarze bez zmian

Kilkakrotnie pisaliśmy już o wszelkiego rodzaju „niespodziankach", jakie znaleźć można i jakie znajdowano w butelkach z piwem czy napojami chłodzącymi, pochodzącymi z miejscowej rozlewni. Mimo częstego podnoszenia tej sprawy — w browarze nic się nie zmieniło i sprawa właściwego mycia butelek przed ich napełnieniem — pozostawia wiele do życzenia.

Onegdaj do redakcji zgłosił się ob. S. B., zamieszkały przy ul. Daszyńskiego, przynosząc butelkę piwa, w której pływała ... rączka szmacianej lalki.

Kierownictwo browaru sprawie czyszczenia i mycia butelek winno poświęcić więcej uwagi niż dotychczas, w imię tych spraw, o których już pisaliśmy: pełnego zachowania warunków higieniczno-sanitarnych.

Czy to tak trudne?

Tow. K. pisze nam:

„W poniedziałek wieczorem chciałem wysłać list. W celu nabycia znaczków pocztowych udałem się do sklepu tytoniowego MHD na Placu Kościuszki. Znaczki pocztowe były, ale nie było znaczków na odbudowę Warszawy. Wysłanie bez nich listu naraża adresata na dopłatę, to też z wysłania listu zrezygnowałem i wysłałem go następnego dnia, zaopatrzywszy się w znaczki na poczcie.

We wtorek wieczorem, zaopatrując się w trafice MHD w papierosy mogłem znów stwierdzić, iż znaczków na odbudowę Warszawy w dalszym ciągu sklep nie posiada.

Czy to tak trudno zaopatrzyć się w potrzebne i konieczne znaczki pocztowe?... Przecież nikt chyba nie będzie narażał krewnych, znajomych czy urzędy, by płaciły za brakujący na liście znaczek".

My podobnie uważamy: zaopatrzenie się w znaczki nie jest trudne i kierownictwo sklepu winno się zaopatrzyć na czas w znaczki i w porę sprawdzać, czy posiadany zapas nie jest na wyczerpaniu.

A bursa stoi pusta

W okresie lipca i sierpnia kilkakrotnie pisaliśmy o tomaszowskim „szybkościowcu": bursie dla absolwentów SPP Nr 50, wznoszonej przy ul. Niskiej. Z zadowoleniem można było obserwować tempo budowy prowadzonej przez załogę PPB Nr 9 z Piotrkowa, tak samo jak z zadowoleniem witana była pomoc młodzieży szkół przysposobienia Nr 50 i 53, która w ramach zobowiązań dała setki roboczogodzin dla nowowznoszonej budowli.

Termin wykończenia budynku został dotrzymany. Na pierwszego września bursa była gotowa.

Niestety bursa świeci pustką, nikt w niej nie mieszka. Dlaczego? Bo wprawdzie mury i wnętrza są wykończone, ale dopiero obecnie buduje się studnię, zaś brak studni i wody nie zezwala na uruchomienie centralnego ogrzewania, wewnętrznej sieci wodociągowej i kuchni.

Chcieliśmy się dowiedzieć co jest przyczyną takiego przedłużania się robót. Niestety, nasza wizyta na miejscu zakończyła się niepowodzeniem, gdyż na terenie budynku nikogo nie zastaliśmy. Dzwoniliśmy do SPP Nr 50. Sprawa bursy nie podlega kompetencjom kierownictwa szkoły. Kierownictwo załogi PPB Nr 9, zatrudnionej przy budowie PDT zakomunikowało nam, iż zadania PPB zostały w terminie wykonane, a obecnie za dalszy tok prac jest odpowiedzialne Zjednoczenie Łódzkie.

Do Zjednoczenia i do Łodzi jest trochę daleko. Ale może miejscowe czynniki uczyniłyby krok, który w rezultacie spowodowałby, że jak przedtem budynek, tak i studnię na terenie bursy zaczęto by budować szybkościowym tempem. Bo co będzie, jeśli w tym roku sprawa nie zostanie załatwiona?

Zagadnienie to jest o tyle ważne, że w chwili obecnej absolwenci SPP Nr 50 mieszkają w budynku Fabryki Sztucznego Jedwabiu. Z chwilą uruchomienia bursy zwolnionych zostanie kilkanaście mieszkań do dyspozycji kierownictwa zakładu. Wprowadzając do nich pracowników Fabryki Jedwabiu — zwolni się na terenie miasta kilkanaście mieszkań, które są nam przecież tak bardzo potrzebne. (m)

8 rekordów Tomaszowa — plonem ubiegłego sezonu lekkoatletycznego

Osiem pierwszych wyników, w drukowanej przez nas w ciągu dwu dni tabeli najlepszych wyników w poszczególnych konkurencjach — to powojenne rekordy Tomaszowa, w większości przewyższające wyniki sprzed roku 1939.

W biegach na 100 i 200 m prowadzi bezapelacyjnie najlepszy nasz sprinter Michalak. Czas 23,4 uzyskany w biegu 200 m — to nowy rekord Tomaszowa, wysoko punktowany według tabeli fińskiej. Drugie miejsce w tych biegach zajmuje startujący pierwszy rok i rokujący nadzieje na przyszłość, Niedzielski. Również Kocik z czasem poniżej 12 sek. doszedł do czołówki.

Listę czterystometrowców otwiera z dobrym czasem Kocik — pozostałe wyniki słabe.

800 m — to pierwsze miejsce Barańskiego i nowy rekord Tomaszowa. Wyniki Kocika i Sieciechowskiego przewyższają również dotychczasowy rekord. Nadmienić należy, że Kocik uzyskał już na tym dystansie 2.03,5 — wynik, który nie został uznany.

4.21,5 minut Sieciechowskiego na 1500 m — to również nowy rekord naszego miasta i tutaj Kocik wyprzedzony został bardzo nieznacznie. Poziom ogólny tego biegu zadowalający.

Czas Fedorowicza w biegu 5000 m — to kolejny rekord. Znaczną poprawę zaobserwowano u Tkaczyka. W skokach o tyczce mimo dobrego poziomu, uzyskano tylko 1 rekord. Dokonał tego Lis, uzyskując 3.14 m. Osiągnięta wysokość 3.15 nie zostanie najprawdopodobniej uznana. Dobry wynik uzyskał w tej konkurencji Stępniak I — nowi w tabeli to Kott i Mazurek.

W skoku w dal znaczna poprawa wyników. Szademu zagrażają poważnie Michalak i Kołodziejczyk z wynikami zbliżonymi do 6 m. Dodać tu trzeba, że wynik Szadego 6.32 m uzyskany w Spale nie został zatwierdzony.

Skok wzwyż—to najbardziej wyrównana konkurencja. Prowadzi z minimalną przewagą Kołodziejczyk. Niespodzianką — są dobre wyniki Rysiewskiego i Góry.

W trójskoku Sęk zbliżył się do 12 m, wyprzedzając Mazurka, zdolnego do pobicia rekordu (12.14).

Rzuty — to najmocniejsze punkty naszej lekkoatletyki. Trzy spośród nich — to rekordy Tomaszowa.

W kuli i dysku prowadzi tandem Kott — Kobyłecki. W kuli, a szczególnie w dysku — to dwie niespodzianki — Nagrodzki i Bykowski — zagrażające czołówce. 35.94 Kotta w dysku, to kilkakrotnie już przekroczony rekord Tomaszowa.

W rzucie oszczepem i młotem nastąpiła zmiana miejsc czołówki. Obydwa wyniki Kobyłeckiego — to nowe rekordy Tomaszowa. Wynik 51.77 w oszczepie to najlepsze osiągnięcie w konkurencjach technicznych. Stale poprawiający się Kott zajmuje pewnie drugie lokaty.

Nowi zawodnicy w tabeli roku bieżącego — to przede wszystkim w biegach: Niedzielski, Góra, Misztal, Kozłowski, Zasłona, Kiwerski, Kornacki, Łamajkowski, Frankiewicz II, Bińczyk i Pociejkin, w skokach to — Tomczyk i Kociucki oraz w rzutach: Bykowski, Dymarek, Kiwerski i Dobrowolski.

Ogółem stwierdzić trzeba, że lekkoatleci naszego miasta dobrze wykorzystali sezon, o czym świadczą uzyskane wyniki. Wiele nowych nazwisk w tabeli jest dowodem zwiększania się ilości czynnych zawodników.

Na zakończenie podajemy dziesięć najlepszych wyników punktowanych według tabeli fińskiej:

1. Michalak 23.4 — 711 pkt.
2. Michalak 11.5 — 710 pkt.
3. Sieciechowski 4.21,5 — 695 pkt.
4. Kocik 4.23,5 — 677 pkt.
5. Barański 2.08,3 — 632 pkt.
6. Kocik 2.08,8 — 624 pkt.
7. Kobyłecki 51.77 — 620 pkt.
8. Niedzielski 11.9 — 618 pkt.
9. Kocik 11.9 — 618 pk.
10. Kołodziejczyk 164 — 605 pkt.

(k).

Władysław Rymkiewicz 3)

Ziemia wyzwolona

Powieść

— Jestem wam już winien metr żyta i metr kartofli — mówił sołtys. — A teraz jeszcze ta sól!

Janik machnął lekceważąco ręką

— Ten wasz bauer wywiózł wszystko co lepsze — stwierdził Frela rozglądając się po mieszkaniu.

— A wywiózł.

Janik przy półkach spiżarni niańczył puszkę z solą. — Zabrał graty, wyprowadził konie, bydło. Koni tu było dużo! Mój bauer miał trzy pary koni. Ziemie tu ciężkie mamy. Sami widzieliście, inaczej niż we dwa konie orać nie można.

— Konie zabrał — zdziwił się Frela — a o zbożu zapomniał?

— To ja zapomniałem, a nie on — przyznał się Janik ze śmiechem. — I przez to zboże zostałem na Żuławach. A no tak!... Jak hitlerowcy zerwali wały i woda podeszła do wsi, to zaczęła się ewakuacja ludzi na wyższe tereny, do Stegny, nad morze.

— Pod Stegną to było piekło — wtrącił Frela. — Opowiadali ci, którzy tam byli, że co się te faszystowskie łotry załadowali w nocy na okręty do Danii i odpłynęli od brzegu, to ich o świcie doganiały radzieckie samoloty i bombardowały na morzu. Chciało im się do Danii, a jakże!... Podlece, dostali sprawiedliwą zapłatę za owe zbrodnie, poszli na dno!

— Jak się u nas w nocy zaczęła ewakuacja — mówił Janik swoje — tośmy rzucali w gorączce na furę, co popadło pod rękę. Byliśmy już za wsią, jak mój bauer mówi: „Janik, a żyta nie zapomniałeś zabrać?" A ja właśnie zapomniałem o tym zbożu na śmierć! Wandyk to był spokojny chłop, mówił, że jego dziadek pochodzi z Holandii. Przez cały czas, jak u niego byłem, to mnie nawet nie szturchnął. Ale tym razem złapał bata i dalej na mnie!... A ja w nogi! Bałem się, że mnie zatłucze. Było ciemno, bałagan na szosie, wiatr, deszcze, jak to na Żuławach. Wróciłem do wsi, schowałem się w piwnicy, czekałem, póki się front nie przewali.

Napełniwszy kubek solą wręczył sołtysowi.

— Dzięki — powiedział Frela. — No, to mieliście szczęście.

— Jakie tam szczęście! — żachnął się Janik odprowadzając sołtysa do bramy. — Możebym teraz był w Danii?

— Albo ryby was by żarły — zaśmiał się Frela.

Zatrzymali się w bramie.

Na szosie stał okrakiem nad przechylonym rowerem mężczyzna w granatowym berecie. Trzymając kierownicę jedną ręką, wzniósł drugą rękę nad czołem jak daszek przed słońcem i rozglądał się po okolicy. Na widok ludzi w bramie zawołał: — Do Grabowa daleko?

— Będzie ze dwa kilometry z hakiem — odrzekł sołtys.

Nieznajomy opuścił rower na ziemię, wyjął ze skórzanego mapnika na rzemieniu mapę i przyjrzał się jej. — Są tam już jacyś osiedleńcy?

— Jeszcze nie, panie! Wszystko pod wodą.

Rowerzysta złożył mapę.

— Niedługo zaczną się tu roboty odwadniające. Jesteśmy z Wydziału Wodno-Melioracyjnego. Zaraz nadejdzie tu mój kolega. Jedziemy we dwóch na jednym rowerze, na zmianę. Teraz kolej na niego. Najlepiej byłoby rower rozebrać — dodał z humorem. — Żeby jeden zasuwał na przednim kole, a drugi na tylnym, co, nie? — Śmiał się niefrasobliwie odstawiając rower pod drzewo.

— A cóż to, rządu nie stać na drugi rower? — rzucił Janik zaczepnie.

— Widocznie jeszcze nie stać — odparł wesoło nieznajomy. — Są pilniejsze wydatki. My, w Wydziale, potrzebujemy samochodów, motocykli, rowerów. Obiecują, że dadzą. Nikt nie wątpi. No ale póki co, nie będziemy siedzieć z założonymi rękami. Jasne?

Przyłożywszy rękę do beretu zasalutował i pomaszerował w kierunku Grabowa.

(dalszy ciąg nastąpi)

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 29 października 1930 r.

EMIGRACJA CZY ZWYKŁA SPRZEDAŻ LUDZI?

Gazety donoszą o tzw. „skandalu emigracyjnym", który wybuchł w ostatnich dniach — po sensacyjnej ucieczce kilku emigrantów z Ameryki Południowej.

Jak wynika z zeznań „uciekinierów" — Urząd Emigracyjny po prostu sprzedał w niewolę bezrobotnych, których oddano na pastwę plantatorów. Emigranci — zwłaszcza ci z ostatnich „partii wysyłkowych" pracują w niesłychanych warunkach, umierają jak muchy w niezdrowym klimacie i traktowani są gorzej od bydła.

PO ZŁOTÓWCE NA GŁOWĘ

W związku z nieustannymi alarmami magistratu miasta Tomaszowa, domagającego się przyznania subwencji na wypłatę zapomogi zimowej dla tutejszych bezrobotnych — z Warszawy nadeszło zawiadomienie o przyznaniu kwoty 4 tysięcy na ten cel.

Ponieważ Tomaszów liczy prawie cztery tysiące bezrobotnych — każdy z nich może otrzymać zaledwie po złotówce.

POWÓDŹ NA ŚLĄSKU

Na skutek długotrwałych deszczów rzeki Piotrówka i Pielgrzymówka na Śląsku cieszyńskim wezbrały do tego stopnia, że zaszła konieczność ewakuowania szeregu miejscowości. W powiecie bielskim wystąpiła z brzegów Iłowica i odcięła zupełnie Zabrze oraz Ligotę. Wysokość wody w niektórych miejscowościach dochodzi do półtora metra.

WOJOWNICZA MOWA MUSSOLINIEGO

W dziewiątą rocznicę zamachu faszystowskiego Mussolini wygłosił wojownicze przemówienie, w którym domaga się rewizji szeregu granic w Europie.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
O godz. 16 i 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego".

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 29)
Dziś o godz. 15 „Wieczór Trzech Króli" — Szekspira.
Godz. 19.15 — „Sprawa Pawła Eszteraga", Al. Gergely.

Specjalne zniżki w Teatrze im. Stefana Jaracza na dzień 1 i 2 listopada 1950 r.
Na dzień 1 i 2 listopada 1950 r. kierownictwo Teatru im. St. Jaracza udzielać będzie 70 proc. zniżki na sztukę pt. „Sprawa Pawła Eszteraga". Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu Teatru z podaniem ilości osób. Zniżki te będą udzielane dla zakładów pracy i uczącej się młodzieży.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Dziś teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Godz. 19.15 — „Swobodny wiatr". Bilety zbiorowe zniżkowe już są do nabycia.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36)
Dziś dwa przedstawienia, godz. 15.30 i 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Niemcy".
Zniżki ważne.
Kasa czynna od godz. 10 do 19 bez przerwy.

TEATR „OSA" (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Godz. 16.30 i 19.30 „Śluby murarskie" czyli wodewil warszawski — Gozdawy i Stępnia.

TEATR „ARLEKIN"
Godz. 17 i 19.15 widowisko pt. „Sambo i lew".
Kasa czynna codziennie od godz. 10.

TEATR „PINOKIO"
Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom".
Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 15 do 17.

PAŃSTWOWY CYRK Nr 4
Czynny codziennie. W soboty, niedziele i święta po 2 przedstawienia — godz. 16 i 19.30. Kasy czynne od godz. 12. Tel. 107-06.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Zielone lata", dod. „Przegląd sportowy" Nr 3-50, godz. 18, 15.30, 18; 20, poranek godz. 11

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Wołga, Wołga", dod. „Pierwszy czyn młodzieży bułgarskiej", godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20,30 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

BAJKA (Franciszkańska 31) „Pieśń Tajgi", dod. „W lasach Meszczery", godz. 15, 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj. i Zagran." Nr 41-50". Kronika Nr 44-50. „Moskiewska szkoła przemysłu artystycznego", „Zabytki staroruskiego budownictwa", „Borowoje" godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 178) „Orzeł Kaukazu" I seria, dod. „Na Usińskim szlaku", godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Parada natrętów", dod. „Pokój zwycięży", godz. 15, 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Lichwiarz Gobseck", dod. „Wysłannicy pokoju", godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Kłopoty referenta Trziski", dod. „Torpedo — Dynamo", godz. 14, 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 16)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Baryleczka", dod. „W kraju sojuszniczym" Nr 7-50, godz. 15, 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

ROMA (Rzgowska 84) „Milcząca barykada", dod. „125 lat Teatru Małego w Moskwie", godz. 15, 17.30, 20, poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Zwycięski powrót", dod. „W lasach północy", godz. 15, 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Ostatni Mohikanin", dod. „W piaskach starożytnego Choremzu", godz. 14, 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Wyspa szczęścia", dod. „Zielone wybrzeże", godz. 16.30, 18.30, 20.30 poranek godz. 11 (Dla młodzieży niedozwolony)

TĘCZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Dziś o wpół do jedenastej", dod. „Przegląd sportowy" Nr 4-50, godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 poranek godz. 11 (Dla młodzieży niedozwolony)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Bitwa stalingradzka" I seria, dod. „W Północnej Korei", godz. 13, 15.30, 18, 20.30 poranek godz. 10.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Scott na Antarktydzie", dod. „Przegląd sportowy" Nr 4-50 godz. 13.30, 15.30, 18, 20.30 poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Orzeł Kaukazu" II seria dod. „Świat Młodych" 11-49 godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Co usłyszymy przez radio

Program na 29 października br. 6.50 Początek audycji. 7.00 „Sygnał". 8.00 Dziennik, 8.15 Polska pieśń masowa. 8.20 Muzyka słowacka. 8.50 Aud. SKRK. 9.00 Muzyka organowa. 9.30 Proza rozrywkowa. 9.45 „Wieś tańczy i śpiewa". 10.00 Przegląd prasy stoł. 10.05 Skrzynka ogólna. 10.20 „Poezja i muzyka". 11.00 Meldunki o zobowiązaniach październikowych. 11.15 (Ł) „Od naszych korespondentów". 11.25 (Ł) Koncert życzeń. 11.45 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert Ork. Rozgł. Wrocławskiej. 13.00 (Ł) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy". 13.10 (Ł) Melodie ludowe. 13.25 (Ł) „Ludzie z Zakł. im. F. Dzierżyńskiego". 13.40 (Ł) Echa piosenek z różnych stron. 14.00 „Wszechnica Radiowa". 14.20 „Piosenki". 14.40 Z cyklu: „Maszyny, przyrządy i wynalazki" — pog. 15.15 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Nasze chóry śpiewają". 16.20 „Maria Konopnicka — poetka ludu". 16.35 „Melodie świata". 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert Chopinowski. 18.00 (Ł) „Bohaterowie dnia powszedniego" — słuch. wg. sztuki autorki węgierskiej E. Mandi, w przekł. A. Bohdaja. 19.00 Koncert Ork. Rozgł. Pomorskiej. 20.00 Dziennik. 20.30 (Ł) Koncert rozrywkowy. 20.45 Aud. rozrywkowa. 21.15 Felieton. 21.25 Koncert Zespołu Tanecznego. 22.05 (Ł) Koncert symfoniczny. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 „Dwie sonaty L. v. Beethovena".

Zbrodnie amerykańskich SS-manów

Pamiętamy lata 1939 — 1945. Hitler wygłaszał w tym czasie mowy o „krzewieniu kultury" i „obronie cywilizacji". W przerwach między obłąkanymi przemówieniami wydawał rozkazy. Wykonując je pancerne dywizje Guderiana niszczyły i paliły obszar od Odry do Wołgi. Opatrzone zbójeckim krzyżem samoloty hitlerowskich piratów powietrznych siały śmierć i zniszczenie. Hordy gestapowskie z niesłychanym sadyzmem dokonywały masowych mordów w obozach śmierci i krematoriach. Pod dowództwem Hitlera po polach Europy przeszedł pochód barbarzyńców zwących się cynicznie „obrońcami cywilizacji".

Obecnie zaś chodzi o „kulturę" i „cywilizację" amerykańską. Mowy o jej „krzewieniu" i „obronie" wygłasza Truman, który w jednym ze swoich ostatnich przemówień wygłoszonym w San Francisko stwierdził, że ludy azjatyckie „mogą wiele skorzystać z naszych zdobyczy". W przerwach między przemówieniami ten propagator nowej wojny wydaje rozkazy. Wykonując je, dowódca 8 ugrupowania armii USA, gen. Walker, kazał „zamienić Koreę na strefę pustyni", jak to zeznał podczas przesłuchiwania wzięty do niewoli lotnik amerykański por. Rives. Pod dowództwem Trumana po polach Korei kroczy pochód barbarzyńców, topiąc w potokach krwi naród koreański.

Amerykanie nazywają swoją wojnę w Korei „wyzwoleńczą" — pisze obserwator hinduski Sandżaja w gazecie „Nation's Herald" — lecz to, co dzieje się w Korei jest niczym innym jak tylko — niszczeniem tego kraju azjatyckiego... **Amerykanie rzucili już na Koreę więcej bomb, niż rzucali Niemcy na rozkaz Hitlera na Anglię. Dziesiątki tysięcy koreańskich kobiet i dzieci zabitych zostało bombami amerykańskimi...**"

W jednej z dzielnic Seulu spośród 3.800 mieszkańców zabitych bombami i pociskami amerykańskich piratów, **80 proc. stanowiły kobiety i dzieci.** W mieście Czindżu zabitych zostało ponad 1.500 dzieci, kobiet i starców. W Wonsanie, w wyniku nalotów amerykańskich bombowców, zabito 739 kobiet i 325 dzieci. Wskutek masowych bombardowań prowincji Phenjan **tylko w jednym rejonie Jensanu zburzono 14 szpitali, 2 zakłady naukowe i dom dziecka. 200 amerykańskich bombowców i samolotów myśliwskich ośmiokrotnie dokonywało skoncentrowanego nalotu na rejon Hynham, rzucając na ślepo około 2 tys. bomb.**

Śmierć i zniszczenie kroczą śladami amerykańskich czołgów i superfortec. **Ręce trumanowskich oprawców unurzane są we krwi bohaterskiego ludu koreańskiego.** Mordy i gwałty dokonywane przez amerykańskich wandali przewyższają w swym okrucieństwie metody hitlerowskich zbirów. Ujawnia to korespondencja z Korei zamieszczona w konserwatywnym dzienniku burżuazji angielskiej „Times'ie" z 25 bm. Autor korespondencji, pisząc o posterunku policyjnym w położonej kilka kilometrów od Seulu wsi Beupyung, stwierdza: **Na posterunku tym istnieje 6 cel, każda szerokości jednego i długości 5 metrów.**

W celach tych zamknięto 270 mężczyzn i kobiet oraz 7 dzieci... Badanie polega na biciu więźniów „na krzyż" kolbami lub prętami bambusowymi oraz na wbijaniu im drzazg pod paznokcie. Opisywanego ranka na plecach pewnego więźnia strzaskano karabin. W podobny sposób „badano" dwie kobiety, z których jedna miała dziecko przy piersi..."

Oprawcy wiernie kopiują metody gestapowskich morderców. Od nich również zapożyczyli niesłychany cynizm w popełnianiu zbrodni. Szeregi najeźdźców amerykańskich składają się z barbarzyńców w rodzaju tych, kórych możemy oglądać na fotografii w gazecie amerykańskiej „Chicago Sun Times", stojących z triumfującym uśmiechem obok baterii dział, z wypisanymi na lufach słowami „Producenci wdów" (widow maker).

Tacy i im podobni gangsterzy są w pojęciu Trumana „krzewicielami kultury". Ich zbrodnie stara się on usankcjonować szyldem ONZ.

Ani sztandar ONZ, ani perfidne obłudne przemówienia Trumana nie są jednak w stanie ukryć niesłychanych podłości żołdaków amerykańskich. Ociekająca krwią Korea wystawia świadectwo rzeczywistej historii „amerykańskiej cywilizacji" — cywilizacji zbrodni popełnianych w imię dolara. E. D.

Ze sportu

Zwycięstwo, remis czy porażka?

Co nam przyniesie dzisiejszy mecz Polska-Bułgaria

O godzinie 15.30 czasu miejscowego, staną dziś na boisku w Sofii najlepsze jedenastki Polski i Bułgarii, aby rozegrać trzecie z kolei spotkanie międzypaństwowe. Dotychczasowy bilans tych spotkań nie nastraja nas optymistycznie, bo w roku 1948 w Sofii tylko zremisowaliśmy, a w rok później w Warszawie, wygraliśmy, ale... z różnicą zaledwie jednej bramki.

JAK GRAJĄ NASI PRZECIWNICY?

Jak grają nasi przeciwnicy? Przede wszystkim z pasją. Na piłkę idą ostro i grają szybko, a więc jak widzimy posiadają atuty, których lekceważyć nie można. Grubą jednak nieostrożnością było by z góry liczyć dziś na nasze zwycięstwo. Nie mamy jednak zamiaru przekreślać wszystkich naszych szans na to zwycięstwo, gdyż i w tym wypadku moglibyśmy popełnić duży błąd. Szanse takie i my posiadamy, a to zawdzięczając składowi naszej reprezentacji.

NASZ NAJWIĘKSZY ATUT

Do Sofii, jak wiemy, wyjechali: Borucz (rez. Jurowicz), obrona Gędłek, Glimas (rez. Barwiński), pomoc: Suszczyk, Szczurek, Wieczorek (rez. Szczepański), atak: Trampisz, Gracz, Anioła, Cieślik, Wiśniewski i jako rezerwowy: Łącz. A więc trzon naszej reprezentacji stanowi większość graczy, którzy w ubiegłą niedzielę wywalczyli nam zwycięstwo nad drugą reprezentacją Czechosłowacji. I to jest właśnie naszym zdaniem największym naszym atutem.

JESZCZE DWA „ZA"

Jeżeli mamy już rozpatrywać wszelkie „za" i „przeciw", to za naszym zwycięstwem przemawiają jeszcze: dobry poziom techniczny naszych piłkarzy i... słabe wyniki drużyny bułgarskiej CDNV na turnieju praskim, chociaż ten ostatni argument może się okazać wielce bałamutny.

BĄDŹMY LEPIEJ OSTROŻNI

A więc nie nastawiajmy się lepiej i dziś na pewne zwycięstwo, bo możemy znów łatwo doznać przykrego rozczarowania.

Bilans dotychczasowych spotkań z Bułgarią

Dzisiejszy mecz w Sofii będzie trzecim z kolei spotkaniem reprezentacji Polski i Bułgarii. Dotychczasowe wyniki tych spotkań wyglądają następująco:

1948 r. w Sofii: Polska — Bułgaria 1:1 (1:1).

1949 r. w Warszawie: Polska — Bułgaria 3:2 (3:1).

A oto lista naszych zdobywców bramek: Cieślik 2 (w Warszawie), Parpan 1 (w Sofii) i Alszer 1 (w Sofii).

W ramach Czynu Październikowego

LZS-y województwa łódzkiego budują nowe boiska

Pragnąc uczcić czynem zbliżającą się 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej członkowie Ludowych Zespołów Sportowych przy spółdzielniach produkcyjnych w Andrzejowie pow. łódzkiego, Jackowicach pow. łowickiego i Wolborzu pow. piotrkowskiego przystąpili do budowy boisk sportowych, wyposażonych w trzytorowe bieżnie. Budowa tych boisk jest już na ukończeniu.

„Podnosząc tężyznę fizyczną członków naszych spółdzielni produkcyjnych — głosi m. in. wspólna rezolucja LZS-ów — pragniemy wychować zdrowych i silnych realizatorów ogromnych zadań Planu 6-letniego na odcinku wiejskim. W pracy swej wzorujemy się na bogatych doświadczeniach komsomolskiej młodzieży Związku Radzieckiego, która jest potężną ostoją pokoju światowego".

Dzisiejsze imprezy...

Piłka nożna — boisko Widzewa godz. 11, mecz o mistrzostwo II ligi: Widzew — Budowlani (Świdnica).

Piłka ręczna — stadion ŁKS Włókniarz godz. 11, mecz o mistrzostwo I ligi szczypiorniaka ŁKS Włókniarz — Kolejarz (T. Góry). Sala Ogniska godz. 17 zawody ligowe żeńskie ŁKS Włókniarz — Spójnia (Gdańsk), o godz. 18 mecz drużyn męskich.

Lekkoatletyka — boisko Związkowca (Park Ludowy) godz. 10 biegi sztafetowe mężczyzn, kobiet i juniorów.

Z życia

Kół Sportowych

Dzisiaj na boisku „Związkowca-Zrywu" (Park Ludowy) odbędą się zawody lekkoatletyczne pocztowych kół sportowych o puchary przechodnie najlepszego przodownika pracy i najlepszego racjonalizatora okręgu łódzkiego.

Na program zawodów złożą się następujące konkurencje:

kobiety: skok w dal, pchnięcie kulą, bieg na 60 m.

mężczyźni: pchnięcie kulą, skok w dal, bieg na 100 m, bieg na 800 m, bieg na 3.000 m.

Początek zawodów o godz. 10.

Wypadek samochodowy Walaszczyka

W dniu 21 bm. uległ w Aleksandrowie k.Łodzi wypadkowi samochodowemu znany na terenie Łodzi bokser wagi ciężkiej Walaszczyk, występujący ostatnio w barwach Bawełny. Walaszczyk ma złamaną nogę i przebywa w tej chwili w szpitalu. Jest wątpliwe, czy zobaczymy jeszcze tego pięściarza w tym sezonie w ringu. Tak więc Bawełna, walcząca obecnie o wejście do II ligi poniosła poważną stratę, gdyż Walaszczyk był jej silnym punktem.

Wagner Karol
Koresp. „Głosu"

Łódź pokryje gęsta sieć placówek służby zdrowia

Rozległe inwestycje w dziedzinie budownictwa zdrowotnego w naszym mieście

Plan 6-letni na odcinku Służby Zdrowia w Łodzi przewiduje pokrycie miasta gęstą siecią przychodni, poradni i innych placówek Zakładu Lecznictwa Pracowniczego. Przewiduje również zwiększenie ilości łóżek w szpitalach oraz wzniesienie szeregu nowoczesnych budynków dla pomieszczenia agend Służby Zdrowia.

Tego roku Wydział Zdrowia przy Prezydium Rady Narodowej otrzymał w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego kilkaset milionów zł. kredytów, w całości przeznaczonych na rozbudowę istniejących budynków lecznictwa społecznego oraz na budowę nowych gmachów.

Największe inwestycje w dziedzinie budownictwa zdrowotnego przypadają na przedmieścia miasta, dzielnice zamieszkałe przez ludność robotniczą. Kredyty te zostały w pełni wykorzystane.

Do końca tego roku oddany zostanie do użytku nowowybudowany, nowocześnie wyposażony **Ośrodek Zdrowia przy ul. Limanowskiego 47.** Drugi **Ośrodek Zdrowia przy ul. Próchnika 11** został już całkowicie przebudowany i otwarty będzie 7 listopada bież. roku **w 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.**

Zrealizowanym Czynem Październikowym pracowników Wydziału Zdrowia będzie **otwarcie również w tym dniu dwupiętrowego Ośrodka Zdrowia przy ul. Lubelskiej 7** oraz uruchomienie najbardziej nowocześnie urządzonego **ambulatorium dla dzieci w szpitalu im. J. Korczaka przy ul. Armii Czerwonej 15.**

W pełnym toku prowadzona jest budowa żłobków rejonowych w dzielnicach robotniczych. Żłobki te powstaną już w przyszłym roku **przy ul. Warneńczyka na Chojnach, przy ul. Chrobrego na Bałutach i ul. Drużynowej na Cygance.** W trakcie budowy znajduje się przy ul. Przyrodniczej na Julianowie pierwszy w Łodzi **Dom Matki i Dziecka.** Na ukończeniu jest budowa **żłobka — izolatki,** gdzie znajdzie pomieszczenie i opiekę lekarską 80 chorych dzieci.

Zgodnie z Państwowym Planem Inwestycyjnym wszystkie te budowy mają być ukończone i oddane do użytku najpóźniej w przyszłym roku.

W roku 1951 Wydział Zdrowia przy Prezydium Rady Narodowej planuje dalszą **rozbudowę łódzkich szpitali. Szpital Miejski przy ulicy Przędzalnianej otrzyma nowy pawilon o 100 łóżkach, dobudowane zostaną skrzydła w szpitalach Nr 8 przy ul. Pogonowskiego i Nr 4 przy ul. Wólczańskiej.**

Wiosną przyszłego roku rozpocznie się budowa olbrzymiego **ośrodka sanatoryjno-prewencyjnego w Łagiewnikach,** gdzie na zalesionym terenie o powierzchni 37 ha stanie kilka nowoczesnych pawilonów dla chorych. Sanatorium to będzie jednym z najnowocześniej urządzonych w kraju i oddane zostanie do użytku w 1953 roku. (bie)

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-25
Dział partyjny 216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 219-17
Dział mutacji 223-39
Dział miejski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Kolportaż
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-23
Administracja 283-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-79
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8633.

D 1 — 22697